

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Groźne memento

Już w jesieni r. 1938 naród czeski dowiedział, że nie wart jest niepodległości. Pogodził się bez walki z okrojeniem swych granic. W dniu zaś 15 marca 1939 r. wymazał sam siebie z listy narodów państwowych Europy. Prezydent Czech pojechał sam do stolicy wroga i podpisał akt kapitulacji w ciągu kilku godzin, nie zawierający właściwie nawet żadnych pozorów dwustronnej umowy. Jest to bezwarunkowe poddanie się. Hitler przyobieczał Czechom jedynie autonomię w granicach Rzeszy. Nazwano to oddaniem się w „opiekę” niemiecką.

Od października 1938 r. Czesi prowadzili żywot, dosłownie w paszczęce lwa. W sensie geograficznym oczywiście. Pozycja ta przypawiła ich w dać o zupełny paraliż wiary w życie państwa. Unieścili się dziś w oczach świata. Znikli bezslawnie z widowni. Pójdą obecnie na mierzwę niemieckiej kultury i to już za drugim nawrotem dziejów, zapewne ostatecznie.

Nie znalazł się wczoraj ani jeden dowódca wojsk czeskich, który by wbrew rozkazom małodusznego rządu zasłonił pierś swą i swych żołnierzy granice ojczyzny, przed wkraczającym wrogiem. Nie znalazł się w tragicznej chwili żaden Czech, który by próbował bodaj ratować honor swego narodu.

Przez aneksję Czech i Moraw — Rzesza zaokrągliła znakomicie swój obszar państwowy od południa, podnosząc jego zwartość i potęgę militarną do najwyższych możliwych granic.

W jakim kierunku zwróci się Hitler w dalszych poszukiwaniach bezkrwawych zwycięstw? Oto problem kapitalny dla nas. Na kolejce zdają się być dwie kandydatury na nowe ofiary: Słowacja na południu i Litwa oraz jej sąsiadki bałtyckie na północy.

Jak wiadomo z doświadczeń życia, psychozy zbiorowe są epidemiczne. Napewno i psychoza lęku wobec prze mocy militarnej sąsiada należy do ich rzędu.

Słusznie rzekł marsz. Goering przed 2 laty: „Nie mamy masła i mięsa, ale mamy armaty”. Armaty gotowe do strzału pogrążają istotnie niektóre zbiorowości ludzkie w otchłań strachu. Niemcy bez potrzeby użycia ich mają możność odbywać pochód zwycięski na wschód po masło i mięso oraz inne artykuły, konieczne do życia, które woła posiąść bez potrzeby ich kupowania.

Jaka będzie „morale” Słowacji i państw bałtyckich w dzisiejszym momencie dziejów? Czy zafascynowane wymierzona ku nim lufą armatnią przyjmą kornie los wasali, czy też wbrew wymowie liczb zaświadczą o suwerennych prawach ducha tych narodów. Praw powyższych do wodzi się krwią przelaną w walce pozornie beznadziejnej. Tylko taki bój zapewnia nieśmiertelny byt narodom, mimo przejściowej klęski orężnej. Aksjomatu tego w świecie wyższych przeznaczeń wyminać niepodobna. Wszystkie inne drogi zawsze prowadzą ku śmierci, z której zmartwychwstania może już nie być.

Polska otrzymuje dziś wspólną granicę z Węgrami. Złączy ona nasze dwa państwa na przestrzeni, wynoszącej w linii powietrznej około dwustu kilometrów długości. Otworzyć to może szerokie perspektywy polityczne w wielu kierunkach. Najważniejszym z nich dziś, to konieczność wspólnej obrony przed wspólnym zagrożeniem. Czy i o ile Węgry dzisiejsze zdobędą się na śmiałość w swych poczynaniach obronnych — przesądzić nie sposób. Historia tego narodu daje nam powody do optymizmu. Nato-

(Dokończenie na str. 2)

W. Wielhorski.

## Czechy poddały się Niemcom

Wojska niemieckie bez sprzeciwu obsadzają Czechy i Morawy. — Kancl. Hitler i min. Ribbentrop na zamku w Hradczynie. — Władzę objęli niemieccy generałowie

PRAGA (Pat) Wojska niemieckie, które we wczesnych godzinach rannych przekroczyły granicę Czech i Moraw, stopniowo obsadzają całe terytorium obu prowincyj czeskich.

BERLIN (Pat). Dowództwo armii niemieckiej donosi, że posuwanie się wojsk niemieckich łącznie z oddziałami s. s. postępuje planowo nadal, mimo bardzo silnych opadów śnieżnych i ślizgawicy. Żadnych incydentów dotychczas nie było. Oddziały lotnicze obsadzają odpowiednie punkty w Czechach i Morawach, przejmując stacjonowane tam samoloty czeskie z licznymi oddziałami artylerii przeciwlotniczej

BERLIN (Pat). Urzędowo donoszą: Naczelny dowódca grupy wojskowej Nr 3 generał Blaskowitz ogłosił, iż na rozkaz kanclerza Hitlera obejmuje w Czechach władzę wykonawczą.

Gen. Blaskowitz mianował Konrada Henleina szefem administracji cywilnej przy grupie wojskowej Nr 3.

Na rozkaz głównodowodzącego armii Brauchitscha władzę wykonawczą na Morawach powierzono dowódcemu 5 grupy armii gen. piechoty Listowi, któremu przydzielono do spraw cywilnych Gauleitera Buerckla.

PRAGA (Pat). Szereg urzędów państwowych, ponadto czechosłowacka agencja telegraficzna i radio otrzymały już komisarzy rządowych. Mianowanych przez władze okupacyjne niemieckie. Zostały zarekwirowane wszystkie większe hotele dla oficerów i urzędników niemieckich. Radio

praskie zwraca się z apelem do mieszkańców o zgłoszenie wolnych kwater dla przybywających oficerów i urzędników niemieckich.

PRAGA (Pat). O godz. 19.15 kanclerz Hitler przybył do Pragi. Kanclerz zamieszkał na zamku Hradczyn. W otoczeniu kanclerza znajduje się głównodowodzący armią gen. Keitel, minister spraw zagranicznych von Ribbentrop, szef kancelarii min. Lammerst, szef s. s. i komendant policji Himler, szef prasy dr Dietrich i in.

## Jaki będzie przyszły ustrój Czech i Moraw?

BERLIN (Pat). Ze strony północnej dowodzącej oświadczają tu, że na temat przyszłej konstytucji i stanowiska Czech i Moraw w ramach Rzeszy Niemieckiej nie wiadomo dotychczas nic konkretnego, gdyż w sprawie tej nie zapadły jeszcze ostateczne decyzje.

Również nie wiadomo jeszcze nic na temat przyszłych obowiązków względnie praw ludności czeskiej. Na razie w Czechach i na Morawach wykonują pełnię władzy naczelni dowódcy odpowiednich grup wojsk nie-

mieckich.

PARYŻ (PAT). Havas w doniesieniu z Berlina o sytuacji obecnej stwierdza, że niemieckie koła rządzące dążą do uzgodnienia wszelkich zarządzeń, wydawanych na obszarze Czech, z prawem każdego narodu do swobodnego stanowienia o sobie.

Co się tyczy Słowacji, to jest ona uznawana przez wspomniane koła jako państwo niezależne, w którym Rzesza reprezentowana będzie przez przedstawiciela dyplomatycznego.

## Wojska węgierskie zdmuszają ku granicy z Polską

### Huszt w rękach Węgrów

Rząd karpatoruski z Wołoszynem na czele wyjechał do Rumunii

HUSZT. (at). Rząd karpatoruski z dr Wołoszynem na czele opuścił terytorium Rusi Podkarpackiej, udając się do Rumunii.

Huszt i Sewliusz zostały w godzinach południowych zajęte przez wojska węgierskie.

### Snieżyce hamują posuwanie się

BUDAPESZT (Pat). Wojska węgierskie kontynuują marsz ubezpieczony przez Ruś Podkarpacką, zajmując i obsadzając poszczególne miejscowości. W godzinach popołudniowych przeszły Svalawę i skierowały się na Wołowice w stronę Przełęczy Tucholskiej. Wojska węgierskie napotkały w drodze na bandy siewców, które stawiły miejscami opór. Bandy te były natychmiast przez wojska węgierskie otaczane i rozbrajane. Opór czeski w stosunku do wojsk węgierskich miał charakter defensywny

„Rząd brytyjski nie czuje się związany gwarancjami niepodległości Czech i Słowacji.”

## ale gniewa się na Niemcy i odwołuje wizyty swoich ministrów

LONDYN (Pat). Obrady parlamentu brytyjskiego były poświęcone wczoraj ostatnim wydarzeniom w Czechosłowacji.

W Izbie lordów w imieniu rządu wystąpił lord Halifax, który przedstawił ostatnie wypadki, stwierdził, że rząd brytyjski nie czuje się nadal związany żadnymi zobowiązaniami co do gwarancji niepodległości udzielonej Czechosłowacji. Minister spraw zagranicznych dodał, iż dalsze płatności z tytułu pożyczki, udzielonej przez Wielką Brytanię Czechosłowacji zostały wstrzymane.

Lord Halifax zakomunikował, że wizyta ministrów Stanleya i Hudsona w Berlinie zostaje odłożona.

Postawienie Rzeszy Niemieckiej — oświadczył Halifax — nie są zgodne z duchem porozumienia monachijskiego. Rząd kanclerza Hitlera okupował terytorium, zamieszkałe przez naród, z którym Niemcy nie posiadają żadnego związku rasowego.

O ile sytuacja nie ulegnie zmianie, rząd brytyjski będzie musiał za niechać pewnych posunięć, mających na celu ogólne dobro

W kuluarach parlamentu przypuszczają, iż mówca miał namyślić porozumienie przemysłu brytyjskiego i niemieckiego, będące przedmiotem rokowań w Niemczech.

W Izbie Gmin w imieniu rządu wystąpił premier Chamberlain.

Powiedział on, iż formuła gwarancyjna przestała obowiązywać z chwilą obwieszczenia niepodległości Słowacji.

i miał na celu umożliwienie ewakuacji władzom cywilnym i wojskowym czeskim.

W górach panuje silna zadymka śnieżna, która zanosila śniegiem szosy i ścieżki, hamując szybkość marszu wojsk węgierskich.

Liczyć się należy z tym, że w ciągu dnia dzisiejszego wojska węgierskie osiągną granicę polską. Jednym z celów węgierskiej akcji wojskowej na Rusi jest zapewnienie bezpieczeństwa życia i mienia tamtejszej ludności z uwagi na panującą tam anarchię. Ludność wszędzie z ogromnym entuzjazmem wita oddziały węgierskie, które kładą kres terrorowi i anarchii.

## Depesza, która zostanie bez odpowiedzi

WARSZAWA (Pat). Dr Augustyn Wołoszyn zwrócił się wczoraj telefonicznie do rządu polskiego z zawiadomieniem o ogłoszeniu niepodległości Rusi Podkarpackiej z prośbą o współpracę z tym państwem.

Rząd polski nie zamierza udzielić na tę depeszę żadnej odpowiedzi.

## Niemcy zostawiają Węgom wolną rękę

BERLIN (PAT). Miarodajne czynniki niemieckie dementują kategorycznie pogłoskę o rzekomej pomocy wojskowej, jakiej Niemcy miałyby udzielić Wołoszynowi. Na wszelkie zapytania, skierowane z różnych stron do ministerstw i urzędów niemieckich w sprawie Rusi Podkarpackiej, odpowiadają, że sprawa ta jest sprawą czysto węgierską.

## Starcia z Czechami

TUCHOLKA (PAT). W godzinach popołudniowych wojska węgierskie natknęły się pod Svalawą na dwa bataliony czeskie 36 p. p., z którymi stoczyły walkę, rozbijając je. Rozbite bataliony wycofują się wzdłuż głównego szlaku w kierunku przełęczy tucholskiej. O zmierzchu wojska węgierskie zajęły miasto Peczyn.

## Oddziały czeskie przekraczają granicę słowacką i rumuńską

PRAGA (PAT). Oddziały siewców stawiają gdzieś pewien opór wkraczającym oddziałom węgierskim. Oddziały czeskie wycofują się częściowo do wschodniej Słowacji, a częściowo przekraczają granicę rumuńską.

## Oddziały czeskie rozbrojone w Polsce

ŁAWOCZNE (Pat). W związku z reg. oddziałów wojsk czeskich, które postępującej akcją zajmowania Rusi Podkarpackiej przez wojska węgierskie, na stronę polską przeszedł szereg oddziałów, zostały rozbrojone.

Przybył na granicę polską w Ławocznem pociąg wiozący ponad 550 osób, przeważnie urzędników, policjantów i żandarmów czeskich wraz z rodzinami.

Pociąg ewakuacyjny czeski, który przekroczył granicę polską pod Ławocznem, skierowany został przez władze polskie do Bogumina. Przy pociągu znajdowało się półtora wagonu wypełnionego bronią, m. in. karabinami maszynowymi i dużą ilością amunicji. W ostatniej chwili na granicy od Wołowca po stronie czeskiej w kierunku Ławocznego posuwa się kolumna czechosłowacka ewakuacyjna piesza, złożona z żandarmów, urzędników itd. oraz ich rodzin.

## Kancl. Hitler uzasadnia decyzje

**BERLIN (Pat).** Kanclerz Hitler wydział do narodu niemieckiego odezwę, w której przypomina, że zaledwie przed kilku miesiącami Niemcy zmuszone były wziąć w obronę mieszkańców w zwartych obszarach rodaków swych przeciw terrorystycznemu reżimowi Czechosłowacji, a już w ostatnich tygodniach ujawniły się te same zjawiska na obszarze, na którym żyje obok siebie tyle narodowości. Doprowadzić to musi do reakcji i powstanie ataki na wolność i życie grup narodowościowych. Odlączyły się one teraz od Pragi. Czechosłowacja przestała tym samym istnieć. Dalej odezwa mówi, że od niedługo w wielu miejscowościach zaszły straszliwe ekscesy których ofiarą padli znani i nieznanymi Niemcy. Z gestu zamieszkałych niemieckich wysp języków, które wspaniałomyślnie niemiecka pozostawiła ubiegłej jesieni przy Czechosłowacji, zaczyna znów płynąć w kierunku granic Rzeszy masa uciekinierów, pozbawionych miast.

Dalsze trwanie takiego stanu rzeczy doprowadzić musiałoby do zalżenia porządku na tym terenie, na którym Niemcy zainteresowane są życiowo, a który ponad 1000 lat należał do Rzeszy Niemieckiej.

Aby ostatecznie usunąć ten stan zagrożający pokojowi, głosi odezwa i aby stworzyć warunki, potrzebne dla nowego uporządkowania stanu na tym obszarze, postanowiliśmy z dniem dzisiejszym, by wojska niemieckie wkroczyły do Czech i Moraw. Rozbroją one bandy terrorystyczne i chroniące je czeskie sily zbrojne, wzmocnią w obronę życia wszystkich zagrożonych i zabezpieczą tym samym fundamenty, na których opiera się bieżąca polityka. Zasadnicze załatwienie kwestii, które w sposób sprawiedliwy odpowiadać będzie duchowi tysiącletniej historii i praktycznym koniecznościom narodów niemieckiego i czeskiego.

## „Imperium Germanicum“

**BERLIN, (PAT).** Wieczorna prasa niemiecka zajmuje się wyłącznie opisywaniem wkroczenia wojsk niemieckich w głąb terytorium czeskiego, zaznaczając, że następuje to bez jakiegokolwiek oporu.

Artykuły wstępne całej prasy niemieckiej poświęcone są wypukleniu „historycznego znaczenia dnia dzisiejszego, który przywraca do życia imperium germanicum“.

# Wojska niemieckie i węgierskie przechodzą przez terytorium Słowacji

Koła słowackie stwierdzają, że wiadomość podana przez niektóre źródła zagraniczne, jakoby wojska niemieckie przystąpiły do okupowania Słowacji, jest fałszywa.

Rząd słowacki udzielił jedynie zgody wojskom niemieckim na przemarsz przez terytorium Słowacji w okolicach Bratysławy w kierunku Św. Jura oraz Żyliny. Przemarsz ten ma na celu zabezpieczenie lewego skrzydła kolumny wojskowej niemieckiej, wkraczającej na Morawy, oraz posiada charakter prowizoryczny.

W każdym razie wiadomości, jakoby Bratysława była zajęta przez wojska niemieckie, nie odpowiadają prawdzie.

**BUDAPESZT (Pat).** W związku z wiadomościami o obsadzeniu przez

gwardię ks. Hlinki granicy między Słowacją a Rusią Podkarpacką, ze strony węgierskiej wyjaśniają, że wojska węgierskie w pochodzie swym na Ruś nie mogły w niektórych miejscowościach trzymać się ścisłej granicy między Rusią a Słowacją, lecz że incydenty te zdecydowane są Węgry natychmiast likwidować w drodze przyjaznego porozumienia.

## Starcia gwardii ks. Hlinki z Czechami

**BERLIN (Pat).** Prasa donosi z Bratysławy, że ewakuacja terytoriów słowackich przez żandarmerię i wojsko czeskie odbywa się przy ciągłych strzelaniach z gwardią ks. Hlinki. Starcia te wciąż wzrastają. Gwardia ks.

Hlinki jest uzbrojona i obejmuje wszędzie pieczę nad bezpieczeństwem publicznym. Specjalne trudności istnieją zwłaszcza w okolicy Trenczyna, gdzie stoją 3 dywizje czeskie. U ludności czeskiej w Trenczynie przeprowadziła gwardia ks. Hlinki rewizję znajdując 4 karabiny maszynowe i 14 tys. ładunków.

## Dymisja min. Sidora

**PRAGA (Pat).** Ogłoszono, że min. Sidor, który — jak wiadomo — objął w nowym rządzie słowackim tekę ministra spraw wewnętrznych, udaje się na 4 tygodniowy urlop. Agendy ministra spraw wewnętrznych przechodzą w ręce samego premiera Tiso. Jak słychać, min. Sidor nie powróci już na swe stanowisko.

## Czesi przyjął nowego porządku

**BERLIN, (PAT).** Z Pragi donoszą: Radiostacja tutejsza ogłosiła wieczorem komunikat o powstaniu komitetu czeskiego dla współpracy z Niemcami. W imieniu komitetu odczytał przed mikrofonem odezwę dr Passera. Dr Passer dał krótki rys historyczny rozwoju Czech aż do Wersalu, który — jak mówił — zmienił mapę Europy bez uwzględnienia konieczności, wynikających z jej struktury, a Czechom dał tzw. wolność. Czesi użyci zostali przez mocarstwa zachodnie jako baza przeciwniemiecka. Naturalne związki Czech z obszarem niemieckim zostały zerwane. Stan ten oczywiście był nie do zniesienia. Naturalne rozwiązanie sprawy przyszło z Adolfem Hitlerem. Aż do ostatniej chwili rząd czeski nie mógł sprostać zadaniom. Rezultatem jest dzisiejsza sytuacja.

## Ślub księżniczki egipskiej

**KAIR, (PAT).** Wczoraj w dniu egipskiego święta niepodległości odbył się w Kairze akt ślubu siostry króla, księżniczki Fawzii z irańskim następcą tronu Reza Pahlevi. Król Faruk złożył podpis na akcie ślubnym w imieniu swej siostry. Stolica Egiptu bierze żywy udział w uroczystościach dworu.

## PRZEDSTAWICIELSTWA polskie w Bratysławie i słowackie w Warszawie Depesza min. Becka do m. n. spr. zagr. Słowacji

**WARSZAWA, (PAT).** W odpowiedzi na depeszę min. spr. zagr. Słowacji dr Durczanski notyfikując powstanie niepodległego państwa słowackiego, minister spraw zagranicznych J. Beck skierował do min. Durczanski następującą depeszę:

*Jego Ekscelencja dr Ferdynand Durczanski, minister spraw zagranicznych Słowacji.*

„W odpowiedzi na telegram Waszej Ekscelencji z dnia 14 bm. mam zaszczyt zapewnić, że rząd polski uznawał zawsze prawo narodu słowackiego do swobodnego określenia form jego istnienia politycznego. Dla ustalenia kontaktu i współpracy z rządem republiki słowackiej, postanowiliśmy mianować bezzwłocznie dra Mieczysława Chalupczyńskiego jako reprezentanta dyplomatycznego rządu polskiego w Bratysławie.“

(—) **J. BECK** Minister spraw zagranicznych Polski. **WARSZAWA, (PAT).** Rząd słowacki zwrócił się do rządu polskiego o wyrażenie zgody na delegowanie do Warszawy dra Karola Klinowskiego w charakterze szefa dyplomatycznej misji słowackiej przy rządzie polskim. Rząd polski udzielił swej zgody na powyższą kandydaturę.

## Min. Beck u P. Prezydenta

**WARSZAWA (Pat).** Dnia 14 bm. w godzinach popołudniowych Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. ministra spraw zagranicznych pika Józefa Becka.

## Konferencje dyplomatyczne w Warszawie

**WARSZAWA, (PAT).** Min. spr. zagr. Józef Beck przyjął w dniu 15 bm. ambasadora Włoch p. Di Valentino, ambasadora Rzeszy p. Von Moltke, ambasadora Rumunii p. R. Franassowici oraz posła Węgier p. De Hory.

Minister Arciszewski, zastępujący nieobecny podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, przyjął w dniu 15 bm. ambasadora Wielkiej Brytanii sir H. W. Kennayda.

## M. n. Szumlakowski złożył listy uwierzytelniające gen. Franco

**BURGOS, (PAT).** Minister pełnomocny RP p. Szumlakowski złożył 14 marca w Burgos listy uwierzytelniające szefowi państwa hiszpańskiego oraz narodowym sił zbrojnych Jego Eksc. gen. Franciszkowi Franco'y Da hamonde.

## Ponowne odroczenie expose min. Becka

**WARSZAWA, (PAT).** W związku z doniosłymi wydarzeniami międzynarodowymi, które są w toku i wobec których dyplomacja polska rozwija intensywną akcję, p. minister spraw zagranicznych J. Beck zwrócił się do p. marszałka Sejmu za pośrednictwem

## Nad budżetem Ministerstwa Spr. Zagr. nie było dyskusji w Senacie

**WARSZAWA (Tel. wł.).** Na wczorajszym posiedzeniu Senatu wskutek tego, że marsz. Miedziński nie otworzył dyskusji nad budżetem Min. Spr. Zagr., nie doszli do głosu mówcy, którzy zapisałi się kolejno po referencji: sen. Kolankowski, ks. Machaj, Dębski, Hasbach, Kornke.

## Delegacja socjalistów krakowskich w Warszawie

**WARSZAWA (Tel. wł.).** Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja socjalistów z Krakowa z b. pos. Ciołkoszem na czele. Delegacja złożyła Wicemin. Korsakowi uchwały Zgromadzenia robotniczego w Krakowie, na którym postanowiono żądać rozpisania nowych wyborów do Rady Miejskiej, o ile Rada nie ukonstytuuje się w ciągu najbliższych dni.

## ZZZ żąda szybkiej zmiany ordynacji

**WARSZAWA (Tel. wł.).** Na kongresie ZZZ, organizacji Morawskiego, odbytym w Zagłębju Dąbrowskim powzięto uchwałę, domagającą się szybkiej zmiany ordynacji wyborczej i zarządzenia nowych wyborów.

## Pociąg Rzym—Warszawa zatrzymany

**WIEDŃ, (PAT).** Pociąg Rzym—Warszawa, wychodzący z Wiednia przed południem w kierunku Polski, ze względu na sytuację w Czechosłowacji został zatrzymany w Brzesławiu.

**DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH**  
**LELIWA** KARMELKI I EKSTRAKT  
Do nabycia w aptekach i drogeriach  
czej, niż np. na Alfanlyku. Różnica gęsto-

## Szef Słowacji



Prezydentem i premierem Słowacji został ks. dr Tiso.

# Wilno „zagazowane“

## „Nieprzyjacielskie“ bombowce nad miastem. G-a-a-a-z! Strach ma wielkie oczy

Już od samego wczorajszego rana czuć było w całym mieście atmosferę „bojową“. Wilno zbudziło się jakieś wyczekujące, nieswoje. Przechodnie co chwilę nastawiali uszy i zadzierali do góry głowy, rozglądając się uważnie po pogodnym niebie.

Przedwczorajszy nalot „rozpoznańczy“ wzmógł nieco stan gotowości w oczekiwaniu na NIEPRZYJACIELSKIE BOMBOWCE. Ludzie chodzili po ulicach jakby niepewnie, zerkając dyskretnie na boki i śledząc z uwagą zachowanie się „tych z opaskami“ — czy coś nie wróży „niebezpieczeństwa“.

I gdy wszystko przeszło spokojnie aż do południa i dalej — całe miasto jakoś się „rozkrzochowało“. Zaczęło sobie nawet pokpiwać z „nieprzyjaciela“ a ten i ów pogadywał z zadowoleniem:

ET! NIC DZIŚ CHYBA Z TEGO ALARMU NIE BĘDZIE...

Aż tu nagle, gdy napięcie poczęło z lekka opadać — zabrzmiały syreny na alarm. Była to mniej więcej godzina 14.30.

Ulice zaczęły pustoszeć. Z początku przechodniom jakoś nie bardzo trafiała do przekonania potrzeba chowania się, ale gdy granatów stróż bezpieczeństwa zaczęli im trochę energiczniej w tym „pomagać“ — płace chodniki i jezdnie wyludniły się szybko.

(Przy „okazji“ sporządzono wczoraj kilkaset protokołów za niesłowność się do instrukcji przeciwlotniczych).

Zaciekawienie doszło już do punktu kulminacyjnego, gdy — a była to godzina coś 14.50 — dały się słyszeć WARKOT NADLATUJĄCYCH SAMOŁOTÓW.

Zrazu daleki, potem coraz bliższy i wyraźniejszy aż w puste ulice miasta wdarł się mocny odgłos kilku motorów.

Było to osiem wielkich bombowców, które dwoma kluczami nadlatywały wysoko od strony wschodniej.

Wkrótce skupioną ciszę rozdarły ostre detonacje bomb. Rrrraz — dwa — trzy...

W kilka minut potem „nieprzyjacieli“ zniknął gdzieś nad południowym skrajem Wilna, skąd dochodził grzechot karabinów maszynowych, które otworzyły ogień z okolicznych wzgórz. Potem wszystko ucichło.

Tymczasem na mieście rozpoczęły pracę DRUŻYNY PRZECIWPOŻAROWE, PRZECIWGAZOWE ORAZ SANITARNE.

„Groźnie“ przedstawiała się sytuacja koło Dyrekcji PKP, skąd pogotowie przeciwgazowe zabrało 2 „zagazowanych“. Bardzo ciekawo wypadek zaszedł na ulicy Mickiewicza przy pl. Piłsudskiego: mianowicie na jezdni asfaltowej przed gmachem Sądu Okręgowego

„SPADŁA BOMBA IPERYTOWA“ — powstała tam kałuża, głęboki lej w asfalcie, plama wielkości ok. 400 m, nadto został skażony przez popryskanie gazem bruk i trawniki.

Zjawia się tam natychmiast drużyna przeciwperytowa i po zneutralizowaniu plamy gazowej zaznaczyła miejsce skażone, aby przechodnie mogli je łatwo widzieć i omijać.

Również godny zanotowania wypadek zdarzył się na pl. Napoleona. Przechodzący „bombę gazową“ powstał obłok przyziemny posuwający się z wiatrem przez ulicę Bpa Bandurskiego na pl. Katedralny.

Dla wywołania efektu zastosowano w ćwiczeniu gaz izawiający, który dał się we znaki szczególnie wszystkim „odważnym“, nie uznającym ani gazów ani bomb, ani alarmów, ani w ogóle carych ćwiczeń — płakali jak bobry, ku uciesze wszystkich przysięgających się z bram i okien.

Na ogół ostatni alarm nie wypadł jeszcze zbyt poprawnie. Na mocną nagłą zastępuje takt, powszechnie zauważony, prawie zupełnego LEKCEWAŻENIA CAŁEJ „WOJNY“ PRZEZ MIESZKANCÓW DZIELNICY ŻYDOWSKIEJ.

Ma to może nawet pewne wytłumaczenie. Przecież kto jak kto — ale mieszkańcy ul. Niemieckiej i okolic są doskonale „otrząskani“ z bombami i petardami. Więc coż, przyzwyczajali się. Przygotowywano ich do wojny od dawna.

Stądnie się mówi, że STRACH MA WIELKIE OCZY.

Doskonałą tego ilustrację mieliśmy we wczorajszym numerze jednego z miejscowych dzienników, który wypowiedział, że podczas pierwszego nalotu (tj. we wtorek wieczorem) brały udział „eskadry nieprzyjacielskie“, dały, że w rzeczywistości „huk bomb zrzuconych z samolotów i dział obrony przeciwlotniczej... stworzyły piękny koncert...“ itp. poezje.

Tymczasem był to tylko nalot jednego (!) samolotu i o charakterze rozpoznawczym — „w rzeczywistości“ więc nie byłoby tego „piękniego koncertu“, bo samolot rozpoznawczy nie zrzucałby bomb.

Lecz — „strach ma wielkie oczy“, więc zapewne pozwała widzieć z okien redakcji niezwykle rzeczy dziejące się na ul. ...Zamkowej.

Ale to tylko nawiasem. Zbig.

## Groźne memento

(Dokonczenie ze str. 1)

miast dzisiejsza pozycja ekonomiczna tego kraju a nawet i psychiczny stan narodu przed zbyt optymistycznym raczej przestrożką. Kłeska roku 1918 gra wciąż jeszcze w duszy węgierskiej nutą minorową, obcą zasadniczo tej rasie.

Utworzona dziś „niezawisła“ Słowacja ma wszelkie pozory niemieckiego klina, który głęboko na wschód, bo aż do Użhorodu, rozdziera wspólną granicę polsko-węgierską, umniejszając w ten sposób dotkliwie jej wartość. Czy Słowacja pozostanie powolną rolą, wyznaczonej jej niedwuznacznie przez Niemcy i będzie trwałym bastionem na wschodzie? Oto znów arcyważne zagadnienie dla przyszłości pokoju w naszej części Europy.

Nie od wczoraj mnożą się również oznaki, że Niemcy prowadzą i na drugim krańcu swych granic, od północy, na terenie Litwy usilną pracę,

by uczynić z niej jeszcze jedną Słowację. Nie wypadła chyba dowodzić, czym byłby dla polskiej przyszłości mocarstwowej dalszy pochód germanizmu brzegiem Bałtyku, poprzez Litwę, ku zatocze fińskiej. Stwarzałby on głęboki obchód strategiczny naszych województw północno-wschodnich, odcinając je równocześnie od gospodarczo od morza.

Dzień 15 marca rb. rzucił tedy ponure cienie na przyszłość pokojową wschodniej Europy o ile nie okaże ona woli walki z bronią w rękę o swe niezawisłe życie. Przyszłość najbliższa wymagać będzie u wszystkich nas ducha najwyższego heroizmu i przewyciężenia wszelkich słabości. Tylko ten stan psychiczny zatrzyma pochód bezkrywawych triumfów germanizmu. Wyczuwa się bowiem wyraźnie, że do plawienia się we własnej krwi nie czuje on obecnie żadnej predylekcji.

W. Wielhorski.

## Dalsze odpowiedzi p. premiera na interpelacje ukraińskie

WARSZAWA. (Tel. wł.) Premier i min. spraw wewn. gen. Sławoj-Składkowski nadesłał do marsz. Sejmu 5 odpowiedzi na nową serię interpelacji ukraińskich. W większości tych odpowiedzi premier oświadcza, że wyniki dochodzeń stwierdziły niecisłość przedstawionych przez interpelantów

### Płomyk nr. 27

Daje numer poświęcony imieniu Marzalka Rydz-Smigięgo. Więc obrazek: Piłsudski — Mościcki — Rydz-Smigię — wiersze. Obrazek z gospodarstwa Wodza na czelnego w Borówce koło Lidy. Wspomnienia z 1920 r. Różne rodzaje broni naszej armii. Opieka KOP nad szkołą w zapadłym kątku, o pracy junaków i losie rekruta w wojsku. Obrazek sceniczny na dzień Św. Edwarda, z muzyką, biała przygoda narciarzy, stanowi bogatą treść „Płomyka“, poświęconego go militarzacji.

faktów. Premier oświadcza wszystkim interpelantom, że wydawanie szczególnych zarządzeń dla obrony życia, zdrowia i mienia obywateli ukraińskich uważa za błędne, ponieważ przepisy normują tę obronę, a wykroczenia są ścigane przez prawo.

W szczególności posłowi Tarnawskiemu premier odpowiada na interpelację o skradzeniu przy rewizji przez kaprala KOP-u 720 zł gospodarzowi we wsi Dydziowa, że 670 zł zwrócono, a sprawca kradzieży został ukarany.

Posł. Łysiakowi, Witwickiemu i Welykanowiczowi o pobiciu Ukraińców przez uzbrojone oddziały w pow. stryjskim, drohobyckim i brzeżańskim premier odpowiada, że po przeprowadzeniu dochodzeń nie znaleziono obiektywnych dowodów dla pociągnięcia kogokolwiek do odpowiedzialności karnej.

## Dr. DAFOE zaleca mydło na olejku oliwkowym



Wobec przedwczesnego urodzenia się Pięcioraczek Kanadyjskich tylko olejek oliwkowy był dostatecznie bogodny dla ich skóry! Później Dr Dafos z największą starannością wybrał dla nich mydło. Wybór jego padł na Palmolive, mydło na olejku oliwkowym! Przykład ten powinien być naśladowany przez każdą kobietę, która dba o skórę swego dziecka i własną cerę. Używaj mydła Palmolive do codziennej kąpieli.



Dr Dafos lekarz-opiekun pięcioraczek.



Reprodukcja wesoła. Wesoła praca wesoła.

Ra-ta-ta! Trudno znaleźć sprytniejszych maleńkich muzyków niż śliczne Pięcioraczki. Matki oczarowane są ich piękną, różową cerą — osiągniętą dzięki mydłu Palmolive zaleconemu przez dr. Dafos. Użyj sama dwa razy dziennie mydła Palmolive w sposób następujący: Masuj głęboko w pory jego ciepłą, obfitą pianę; po chwili spłucz najpierw letnią, później zimną wodą. Wkrótce spostrzeżesz wyniki. Upewnij się, że otrzymujesz prawdziwe mydło Palmolive, obficie wyposażone w olejek oliwkowy. Istnieje w sprzedaży wiele bezwartościowych naśladowców!

## Historyczna noc i rano dn. 15 marca

### Akt oddania Czech kanclerzowi

BERLIN, (PAT). — Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło następujący komunikat:

Czeski prezydent dr Hacha przy był w towarzystwie czeskiego ministra spraw zagranicznych Chvalkovsky'ego o godzinie 1 min. 10 do nowej kancelarii Rzeszy na rozmowę z kanclerzem. Prezydent Hacha przeszedł przed frontem kompanii chorągwi S. S. przy dźwiękach marsza. Kanclerz przyjął prezydenta dr Hachę w swoim gabinecie. Przy rozmowie obecni byli ze strony niemieckiej premier marszałek Goering, który na życzenie kanclerza przerwał

swój urlop we Włoszech i wczoraj około godz. 18 przybył do Berlina, jak również minister spraw zagranicznych von Ribbentrop. Po pierwszej 45-minutowej rozmowie prezydent Chvalkovsky udali się na naradę i Hacha i minister spraw zagranicznych na szczegółowe rozmowy z premierem marszałkiem Goeringiem i min. von Ribbentropem.

Po wznowieniu rozmowy u kanclerza podpisano o godzinie 3 min 55 następujący układ:

Kanclerz przyjął dziś w Berlinie w obecności ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa czesko-sło-

wackiego prezydenta dr Hachę i czesko-słowackiego ministra spraw zagranicznych Chvalkovsky'ego na ich życzenie. Przy spotkaniu tym poddał do zbadaniu z całą szczerością poważną sytuację, jaka powstała w ostatnich tygodniach na dotychczasowym czesko-słowackim obszarze państwa. Z obu stron dano wyraz jedno myślnie przekonaniu, że celem wszystkich wysiłków musi być zapewnienie spokoju, porządku i pokoju w tej części Europy Środkowej. Czesko-słowacki prezydent oświadczył, że służąc temu celowi i dla osiągnięcia ostatecznego uspokojenia, kładzie los narodu i kraju czeskiego w pełnym zaufaniu w ręce kanclerza Rzeszy Niemieckiej. Kanclerz przyjął to oświadczenie i dał wyraz swej decyzji, iż weźmie naród czeski pod opiekę Rzeszy Niemieckiej i zabezpieczy mu rozwój autonomicznego życia narodowego w myśl jego odrębności.

Berlin, 15 marca 1939 r.

- (—) ADOLF HITLER,
- (—) DR HACHA,
- (—) VON RIBBENTROP,
- (—) DR CHVALKOVSKY.

## Rozkaz kancl. Hitlera do wojska niemieckiego

BERLIN, (PAT.) Kanclerz Hitler wydał rozkaz do wojska, w którym stwierdza, iż Czechi znajdują się w stanie rozkładu, że przeciwko Niemcom w Czechach i na Morawach stosowany jest terror. Z dniem 15 marca 1939 r. oddziały wojsk niemieckich wkroczą na terytorium Czech aby zabezpieczyć życie i mienie wszystkich mieszkańców kraju. Odezwa apeluje do ludności, iż żołnierzy niemieckich nie będzie traktowała jako wrogów, lecz jako uosobienie woli rządu niemieckiego, ustalenia po rządki.

Odezwa zapowiada, że wszelki ewentualny opór będzie natychmiast złamany, i kończy się słowami: „bądźcie poza tym świadomi, że wkraczacie na czeskie terytorium jako reprezentanci Wielkiej Rzeszy“.

## Przebieg obejmowania Czech przez wojska niemieckie

PRAGA, (PAT). O decyzji, powziętej w Berlinie, ludność Pragi dowiedziała się przez radio. Od godz. 4 radio praskie co 15 minut nadawało wezwanie ministra obrony narodowej do wojsk czeskich, by pozostawały w koszarach i nie stawiały żadnego oporu przy wkroczeniu wojsk niemieckich, które rozpoczęło się we wczesnych godzinach rannych. Poza tym transmitowany jest apel do ludności, wzywający do spokoju i unikania wszelkich incydentów. Podobne wezwanie skierowano przez radio do funkcjonariuszy kolejowych, pocztowych i telegrafu.

Po godz. 3 zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie czeska rada ministrów, która zapoznana się z przebiegiem rozmów berlińskich pomiędzy kanclerzem Hitlerem a prezydentem Hachą, jak również z podpisanym w Berlinie układem.

BERLIN, (PAT). — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że o g. 9,35 przednie strażki wojsk niemieckich wkroczyły do Pragi.

Oddział samochodów pancernych astawił się przed pałacem zamku Hradczyna. Równocześnie 3 samochody ciężarowe z oficerami policji niemieckiej przybyły przed gmach dyrekcji policji.

BERLIN, (PAT). — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że wojska niemieckie wkroczyły do Brna.

PRAGA, (PAT). — Megafony, ustawione na ulicach miasta, wzywają ludność do zachowania spokoju. — Ludność niemiecka dekoruje domy flagami ze swastyką. Radio Praga II zostało oddane do dyspozycji mniejszości niemieckiej.

BERLIN, (PAT). — Naczelne dowództwo sił zbrojnych komunikuje, że w godzinach rannych wojska niemieckie zajęły Pilzno i Olomuniec.

BERLIN, (PAT). — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi: „Dla ustalenia przyjaznych stosunków pomiędzy narodem czeskim a armią niemiecką utworzony zostanie w najkrótszym czasie komitet czeski, do którego wejdą przedstawiciele wszystkich czeskich kół politycznych i gospodarczych.“

W skład komitetu wejdzie rów-

nież b. minister Necas, poseł z ramienia czeskiej partii robotniczej, jako polityk, bardzo poważany w czeskim świecie robotniczym. Komitet zbierze się wkrótce w gmachu parlamentu.

Ze strony niemieckiej w komitecie weźmie udział adwokat praski Dembitzki“.

PRAGA, (PAT). — Ministerstwo przemysłu i handlu wezwało wszystkie zakłady przemysłowe, aby w zakładach tych bieg pracy odbywał się normalnie

PRAGA, (PAT). — Ministerstwo komunikacji wystosowało apel do wszystkich funkcjonariuszy kolei żelaznych oraz poczty i telegrafów, aby normalnie pełnili swe dotychczasowe obowiązki.

## Honorowy posterunek niemiecki przed hotelem „Adlon“

### Flagi czeskiej nie wywieszono

BERLIN, (PAT). — Jak się dowiaduje korespondent PAT, prez. Hacha i dr Chvalkovsky o g. 10 rano przebywali jeszcze w Berlinie i znajdowali się w hotelu „Adlon“. Przed hotelem wystawiono podwójny honorowy posterunek wojskowy. Zwraca uwagę fakt, że nad hotelem „Adlon“ za-

równo wczoraj wieczorem, jak i dziś rano, powiewają wyłącznie chorągwie Rzeszy, nie wywieszono natomiast flagi czeskiej, wywieszanej do tychczas nad hotelem nawet w razie pobytu nieoficjalnych osobistości czeskich.

## Nożycami przez prasę

### Wypadek czesko-słowacki

Temat czesko-słowacki dominuje oczywiście bez reszty. Oceny nie są jednak zanadto interesujące. Autorzy nie nadają się po prostu za wypadkami. Wszystkie artykuły wstępne z tymi wyjątkami, dają opinie już nie aktualne.

#### ZDANIE „CZASU“

„Skoro inne państwo, sąsiadujące z Czechami i Słowacją wykaże aż nazbyt żywą ingerencję w sprawę czesko-słowacką, i Polska musi dbać o zabezpieczenie swych żywotnych interesów.“

Mamy tu na myśli przede wszystkim sprawę Rusi Przykarpackiej, w sprawie której minister Beck oświadczył ostatnio iż „jest rzeczą mało prawdopodobną, by ktokolwiek, ktoby zamierzał zajmować się tym problemem, mógł przejść do porządku nad stanowiskiem rządu polskiego“.

„Rząd polski czuwa też niewątpliwie aby interesy nasze w tej sprawie były całkowicie zabezpieczone.“

Jeśli zaś idzie o opinię polską, to niewątpliwie wyraża się ona wyjątkowo jednomyślnie w tym, że nie życzymy sobie pod żadnym pozorem i warunkiem aby na granicy naszej leżało i istniało pozbawione racji państewko, które byłoby narzędziem w rękach państw innych, lub źródłem niepokoju, zakłócających nasze stosunki wewnętrzne.

Narodziny niepodległej Słowacji oraz śmierć sztucznego tworu Rusi Zakarpackiej, oto naturalne konsekwencje, które powinny wynikać z ostatnio rozgrywanych się wypadków“.

#### OPINIA „ROBOTNIKA“

W artykule „Robotnika“ widać współczucie dla Czechosłowacji i niechęć w stosunku do nowego „państwa“ słowackiego.

Nastąpił akt drugi tragedii Czechosłowacji, tej Czechosłowacji, którą budował przed dwudziestoma laty Tomasz Masa ryk. „Trzecla“ Rzesza nie zadowolona się jak było do przewidzenia, „aktem monachijskim“. Powstaje — z ręki Berlina — państewko, zależne od niego w stu procentach, a jednocześnie Czechi rdzenne stają się — wbrew woli narodu — ostatecznie wasalem polityki berlińskiej. Książę Tiso, były szef rządu słowackiego, nie wahał się wspólnie z „wodem“ słabiutkiej i bezsilnej mniejszości niemieckiej Słowaczyny, błagać o po-

moc i opiekę „najdostojniejszego alianta“. „Aliant najdostojniejszy“ usłuchał błagalnego wezwania i... wkroczył na ziemię Morawską, zajmując ośrodki, związane z resztkami samodzielnego przemysłu wojennego dawnej Czechosłowacji.

#### SUKCES POLITYKI NIEMIECKIEJ.

„Warsz. Dz. Narodowy“ podkreśla triumf niemiecki na tle sprawy czesko-słowackiej. Artykuł jest pisany przed wejściem wojsk niemieckich do Pragi.

Rozpadnięcie się Czechosłowacji na trzy niezależne państwa jest ostatecznym umocnieniem się Niemiec w Europie Środkowej. Obszar, zajmowany przez republikę czesko-słowacką, staje się obecnie obszarem bezwzględnych wpływów niemieckich, wpływów, które mało czy wcale będą się różnić, w rzeczywistości, od panowania niemieckiego. Kralk podkarpacki, 2 i pół milionowe państewko słowackie i etnograficznie państwo czeskie, wzięte każde z osobna, nie mogą marzyć w obecnej sytuacji o prowadzeniu jakiegokolwiek niezależnej polityki. Są to już dziś państwa fikcyjne, realną zaś siłą na ich obszarze jest polityka niemiecka.

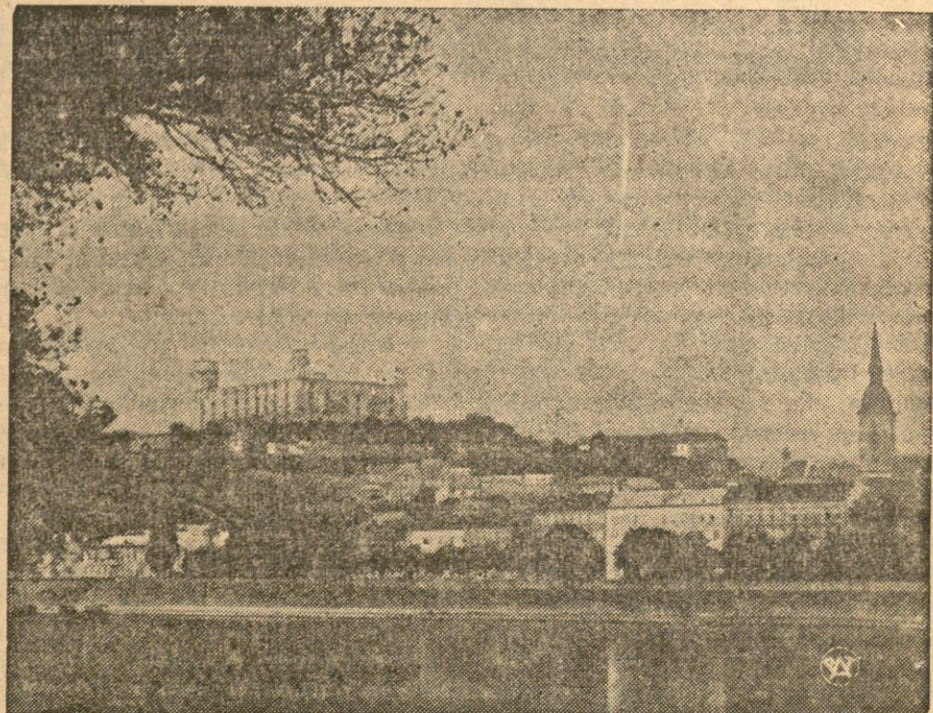
#### „AKT DRUGI MONACHIUM“

„Nasz Przegląd“ jest również niezadowolony z wypadków czeskich, a nawet z mowy Stalina.

Linia graniczna Polski od strony Niemiec wydłuża się głęboko w kierunku zachodnio-południowym, zarysowuje się równocześnie perspektywa wspólnej granicy z Węgrami, które nie będą już jednak odgrywały roli bariery, lecz rozszerzą „pomost“, poprzez który Niemcy za pomocą całym swym ogromnym ciężarem napierać na Rumunię. A gdy nad Morzem Czarnym dyktatorzy sowieccy od czują przedziej czy później efekt rozpadu nazistowskiego, rzekomo podjudzanego przez „reakcję brytyjską“, to tracą za pewne ochotę powtarzania swych klepek dowiecipów politycznych.

Skończył się akt drugi tragikomedii monachijskiej. Nie wypadnie chyba zbyt długo czekać na akt trzeci i ostatni.

Należy przypuszczać, że dyktatorzy sowieccy puszczaliby nie tylko dowiecipy, gdyby pozwalała im na to sytuacja w Azji.



Widok stolicy Słowacji, Bratislavy, malowniczo położonej nad Dunajem.



# Przygotowania do wyborów w pełnym toku

W przygotowaniach do wyborów do Rady Miejskiej spośród wszystkich ugrupowań, jak dotychczas, najbardziej ruchliwi są Żydzi, którzy dążą wszelkimi siłami do utrzymania w nowej Radzie obecnej liczby mandatów i w tym celu montują blok. Do bloku mieliby wejść przedstawiciele wszystkich ugrupowań żydowskich od najbardziej prawicowych do Bundu włącznie. Promotorem tego bloku jest leader obecnej frakcji żydowskiej w Radzie Miejskiej, dr Wygodzki, który rozesłał do wszystkich większych organizacji i partii żydowskich zaproszenie na konferencję, która ma odbyć się dziś.

Jeżeli chodzi o ugrupowania chrześcijańskie to prace przygotowawcze prowadzone są wszędzie i już praw-

dopodobnie w najbliższym czasie między niektórymi organizacjami rozpoczyna się rokowania.

Jednocześnie i niezależnie od tych targów wre prace przygotowawcze nad technicznym przeprowadzeniem wyborów.

Prace te całkowicie spoczywają w rękach Zarządu Miejskiego. W najbliższych dniach będzie zakończone przez Miejskie Biuro Ewidencji Ludności ustalenie granic poszczególnych okręgów i obwodów. Ze względu na dużą liczbę obwodów (86) Biuro Ewidencji pracuje obecnie bez przerwy.

Spisy przeprowadzane będą przez Magistrat dopiero w końcu bieżącego miesiąca. Do pracy przy spisach zaangażuje Magistrat przeszło 50 bezrobotnych pracowników umysłowych.

## Magistrat pod isurę umowę ze Spółką „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni” Zakaz handlu starzyzną na rynku Kijowskim

Spółka Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni prowadzi obecnie roboty przy budowie w Wilnie nowoczesnej chłodni, która stanie vis a vis rynku w pobliżu ul. Kijowskiej. Chłodnia urządzona będzie podług ostatnich wytycznych techniki i higieny. Zakończenie budowy i oddanie chłodni do użytku spodziewane jest w początkach września rb.

Wczoraj na posiedzeniu Zarządu Miejskiego Magistrat wydelegował dwóch swych przedstawicieli do podpisania umowy ze wspomnianą spółką. Miasto bierze udział w budowie

chłodni, jako współdziaławiec, dostarczając m. in. bezpłatnie skanalizowanego placu pod budowę.

Magistrat na tym samym posiedzeniu powziął uchwałę zlikwidowania handlu starzyzną na rynku Kijowskim. Na rynku tym dozwolony będzie handel jarzynami. Jednocześnie wyłoniona została komisja w składzie wiceprezydenta Grodzickiego, jako przewodniczącego, oraz ławników Gołębiowskiego i Segala, której zadaniem będzie uporządkowanie rynku Kijowskiego, na którym dla uprawiania handlu jarzynami ma być wybudowana duża hala kryta.

**WODY KWIAKOWE MAJOLA**  
NOWE PIĘKNE ZAPACHY



**ATU CHI - CHI SYMFONIA MARZENIE**

WARSZAWSKIE LABORATORIUM CHEMICZNE S.A.

## Posiedzenie Wołyńskiej Rady Wojewódzkiej

9 marca br. pod przewodnictwem wojewody wołyńskiego A. Hanke-Nowaka odbyło się posiedzenie Rady Wojewódzkiej w sali reprezentacyjnej wołyńskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Posiedzenie zagałę o godz. 11.25 wojewoda Hanke-Nowak, wygłaszając programowe przemówienie, poświęcone przede wszystkim zagadnieniu usprawnienia działalności organów samorządowych oraz omówienia podjętej inicjatywy gospodarczej w różnych dziedzinach.

Naczelnik wydziału samorządowego Filipiński wygłosił referat o stanie prac i finansach samorządu wołyńskiego oraz o planach inwestycyjnych samorządu na rok bieżący, referat o bieżących pracach z dziedziny rolnictwa i weterynarii oraz ochrony lasów wygłosił inż. Buczyński, przebudowie ustroju rolnego i melioracji p. Świeśliński. Sprawozdanie z działalności wydziału wojewódzkiego złożył członek wydziału p. Czerwiński, burmistrz m. Olyki.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos członkowie Rady Wojewódzkiej: Bednarski, sen. Puławski, Kowalewski, Wołoszuk, prezes Izby Roln. Suchorzewski, Mamczyc, poruszając aktualne na Wołyńiu sprawy kolejnictwa, usprawnienia transportu, budowy nowej linii kolejowej, łączącej Wołyń z COP, budowy dworców kolejowych, ramp, bitych dróg, szkolnictwa, spraw budowlanych i telefonizacji gromad. W żywej i interesującej dyskusji przedstawili członkowie Rady pilne potrzeby Wołyńia, podkreślając dotychczasowy dorobek Polski na tym terenie.

Stan szkolnictwa na Wołyńiu zobrazował w swoim przemówieniu kurator Maciszewski. Zaznaczył on między innymi, że ilość szkół na Wołyńiu stale wzrasta: w okresie od 1924 — 1937 r. przybyło 37 szkół II stopnia i 15 I stopnia, w roku ubiegłym oddano do użytku 138 izb szkolnych. Aczkolwiek rozwój szkolnictwa sta-

le postępuje naprzód, zbliżając się do poziomu obserwowanego w całej Polsce — jednak nie jest on wystarczający, przy ok. 5.800 czynnych sił nauczycielskich brakuje jeszcze ok. 2.000 etatów potrzebnych do całkowitego obsłużenia szkół. Ilość dzieci, uczęszczających do szkół na Wołyńiu wynosi ok. 300.000, a ok. 90.000 pozostaje jeszcze poza szkołą.

Z kolei rada obradowała nad sprawą wprowadzenia przymusu ubezpieczenia zboża od gradu.

W toku obrad przyjęło szereg uchwał w sprawach oświatowych, wprowadzenia przymusowego ubezpieczenia pól od gradobicia, upoważnienia wojewody do dysponowania samorządowym funduszem popierania budowlanych i wodnych itd.

Wieczorem tegoż dnia odbyła się pod przewodnictwem wojewody wołyńskiego konferencja naczelników władz niezespolonych na terenie województwa wołyńskiego.

Tematem zebrania były najbardziej aktualne zagadnienia wojewódzkie i sprawa realizacji wielkiego programu gospodarczego na Wołyńiu.

**HOTEL „ST. GEORGES”**  
W WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

## Dr. H. C. Hak-Hołowiczowa i red. Wł. Hołowicz odznaczeni

Dr. Helena Cehak-Hołowiczowa adiunkt U. S. B., oraz współpracownik naszego pisma red. Włodzimierz Hołowicz, prowadzący wspólnie od szeregu lat z ramienia Muzeum Archeologicznego U. S. B. badania archeologiczne na terenie ziem północno-wschodnich, zostali, jak podaje „Monitor” z dnia 13 bm., za zasługi na polu pracy zawodowej odznaczeni Złotymi Krzyżami Zasługi.

## Kącik prawny Prawo dojazdu

Powód posiada pole otoczone ze wszystkich stron cudzymi gruntami. Zgodnie z art. 48 t. X, cz. I Zw. Pr., który nakłada na właścicieli otaczających gruntów obowiązek dostarczenia właścicielowi gruntu otoczonego, przebiegu drogi jak najkrótszej drogi. Powodowi pozwany zezwolił na przeprowadzenie przez jego grunt drogi. Po przeprowadzeniu drogi pozwany zażądał od powoda należności za korzystanie odstąpionej przez powoda na drogę lub wynagrodzenia za pozbawienie go możliwości wyłącznego użytkowania ziemi, przez którą ta droga biegnie.

Wobec powyższego powód wniósł pozew przeciwko pozwanemu o prawo dojazdu do gruntu, zaś pozwany wytoczył przeciwko niemu powództwo wzajemne o odszkodowanie za grunty zajęte pod drogę.

Sąd Grodzki powództwo główne o prawo dojazdu do gruntu uwzględnił, zaś powództwo wzajemne o odszkodowanie oddalił.

Sąd Okręgowy na skutek złożonej apelacji przez pozwanego wyrok Sądu Grodzkiego w części oddalenia roszczenia powoda o odszkodowanie z grunty zajęte pod drogę uchylił i zasądził na rzecz pozwanego 800 zł.

Sąd Najwyższy (orz. CI—3025/35) po rozpoznanu kasacji powoda — wyrok Sądu Okręgowego uchylił i sprawę przekazał temuż sądowi do ponownego rozpoznania.

Orzeczenie Sąd Najwyższy uzasadnił opierając się na art. 448 t. X. Zw. Pr., twierząc, że przepis zawarty w tym artykule ustanawia bezwzględny obowiązek posiadacza majątności, otaczającej grunt sąsiada, nie tylko do zezwolenia przejazdu przez jego ziemię, lecz w razie braku odpowiedniej drogi, do wybudowania jej. Ponieważ stu-

## W dn'iu Imienin Marsz. Ryoza-Smigłego

W sobotę 18 marca rb., jako w dniu Imienin Marszałka Polski Edwarda Smigłego Rydza, odbędzie się o godz. 13-ej w wielkiej sali pałacu reprezentacyjnego (Uniwersytecka 8) składanie życzeń dla Pana Marszałka przez przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych oraz społeczeństwo, na ręce Pana Inspektora Armii gen. dyw. Stefana Dąb-Biernackiego.

Osoby składające życzenia przybędą do pałacu do godz. 12.45. Podpisywanie adresu dla Pana Marszałka będzie się odbywało już od godz. 12-ej (w pałacu).

## 19 marca w Wilnie

Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie podaje do wiadomości, że 19 marca, jako w dniu Imienin Pierwszego Marszałka Polski, odbędzie się w Bazylice wileńskiej o godz. 10 z rana uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. arcybiskupa metropolitę wileńskiego Romualda Jańczykowskiego.

Po nabożeństwie o godz. 11.30 nastąpi na Rossie u stóp Mauzoleum oddanie hołdu i złożenie wiązanek kwiecia przez przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych oraz delegację organizacji społecznych.

Komitet wzywa ludność do udziału w uroczystościach, jak również do udekorowania domów flagami, poczynać od godzin popołudniowych dnia 18 marca.

**PROGRAM**  
uroczystości w dniu 19 marca 1939 roku w Wilnie:

W dniu 18 bm., w przeddzień uroczystości, w godz. 20—21 ulicami m. Wilna przejdzie pochod oddziałów garnizonu Wilna z pochodniami przy akompaniamencie werbli.

W dn. 19 marca:  
godz. 10 — Uroczyste nabożeństwo w Bazylice.

Również w godzinach rannych odbędą się nabożeństwa w świątyniach mnych wyznań.

Godz. 11.30 — Oddanie hołdu u stóp Mauzoleum na Rossie i złożenie wiązanek kwiecia i zieleni.

Godz. 12.45 — Akademia ku czci Wielkiego Marszałka w Auli Kolumbowej Uniwersytetu Stefana Batorego.

Godz. 14 — Akademia w sali kina „Mars” (Ostrobramska 5), organizowana przez Związek Strzelecki.

Godz. 19 — Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w obecności rządu ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przemówienie to będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia. Celem wysłuchania przemówienia Pana Prezydenta odbędą się uroczyste zebrania zwołane przez poszczególne organizacje. Dalszy program tych zebrań będzie poświęcony wspomnieniom o Wielkim Marszałku.

**HOMEK z ogródkiem**  
kupię okazjnie wprost od właściciela.  
Oferty składać do Admin. „Kurjera Wil.” pod „Dom”

## Płomyczek nr. 27

Zawiera również życzenia i obrazki poświęcone imieninom, o Wandzi w Krakowie, o małym Kiki, obrazek kukielkowy, Pomocnicy, listy i rozwiązanie konkursu. Ilustracje odpowiednie, jak zwykle, zdobią oba numery.

Żelność ziemi otaczającej wynika z postanowienia ustawowego (art. 443 t. X. cz. I Zw. Pr.), wykonanie tego obowiązku więc nie może być odpłatne, chyba że kodeks za wierał specjalny przepis, ustanawiający odpłatność przebiegu przez cudzy grunt. Skoro takiego przepisu brak, to zasady odszkodowania wyrażone w art. 684 t. X. cz. I Zw. Pr. przy zastosowaniu art. 448 t. X. cz. I Zw. Pr. nie mogą mieć miejsca, jak również powołana przez Sąd Okręgowy za sadą niesłusznego wzbogacenia się, gdyż nie może ono zachodzić, skoro korzyści stron, oparte są na postanowieniu prawa, należy przyjąć do wniosku, że właściciel gruntu otaczającego w świetle przepisów T. X. cz. I Zw. Pr., nie ma prawa żądać zapłaty ani do dopuszczenia do korzystania z części z swe go majątku ani odszkodowania za pozbawienie możliwości wyłącznego użytkowania pasa ziemi, znajdującego się pod drogą.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy ogłosił tenże wyrok:

„Właściciel gruntu zamkniętego może domagać się przechodzenia przez grunt sąsiada bez obowiązku wynagrodzenia za korzystanie z ziemi, znajdujące się pod drogą”.

**Poco cierpieć na OBSTRUKCJĘ?**



kiedy można zawsze regulować zółdek przy pomocy łagodnie przeczyszczającego pigułek ALDOZA, ze znacznym ochronnym GORAL. Stosuje się przy nadmiernej otłocności i złej przemienności materii. Nie wymaga specjalnej diety. Próbną pud. o 5 szt. w cenie 0.15

**ALDOZA GORAL**

## Trzeba wykorzystać świetne warunki śnieżne

Czy nie warto zorganizować zawodów dla dzieci?

Mamy w Wilnie i na Wileńszczyźnie wyjątkowe w tym roku warunki narciarskie. Mało kto pamięta, żeby po popularnym „Kartu” w połowie marca były stosunkowo silne mrozy i żeby na naszych wzgórzach leżały jeszcze śniegi. Narciarze narzekali w styczniu i w lutym na brak śniegu. Cudem odbył się marsz Żuków — Wilno i już my śleliśmy, że nie będzie w tym roku zimy, a tutaj w marcu otwarła się nowa piękna karta dla narciarzy.

Wiosenne wyjazdy narciarskie są bodaj najprzyjemniejszą rozrywką sportową. Trze-

ba jednak być bardzo ostrożnym. Śnieg jest drażliwy i w wielu miejscach przewiewając kamienie czy też gruda. Na północnych stokach śnieg leżeć będzie jeszcze przez dłuższy czas.

W tych doskonałych warunkach klimatu czynnych i śnieżnych warto może pomyśleć o zorganizowaniu propagandowych zawodów dla dzieci, na krótkich i bardzo łatwych, oczwiciście trasach. Zwracamy się z apelem do organizacji wychowania fizycznego i do klubów sportowych.

Zawody narciarskie dla dzieci były w Wilnie i cieszyły się wielkim powodzeniem. Organizacja zawodów jest bardzo prosta. Nie jest ona tak skomplikowana, jak organizacja wielkich zawodów o mistrzostwo czy też o odznakę Polskiego Związku Narciarskiego. Mówiąc o zawodach dla dzieci, warto przy okazji nadmienić, że dzisiejsi mistrzowie Wilna w większej części rekrutują się właśnie z takich małych zawodników z organizowanych przed laty zawodów dla dzieci.

Wyjątkowe w tym sezonie warunki śnieżne w marcu mają być również doskonale wykorzystane przez licznych turystów. Siedząc w mieście trudno jest uwierzyć, że mamy jeszcze zimę i można doskonale jeździć na nartach. Z Wileńszczyzny ludzie wybierają się w góry szukać śniegu i słońca a tymczasem mają u siebie znacznie lepsze warunki uprawiania tego pięknego sportu Sport narciarski na Wileńszczyźnie jest stanowczo za mało propagowany. O naszych możliwościach nie wie ani Warszawa, ani Grodno, ani też Białystok.

Jeżeli my sami siebie nie zareklamujemy, stale będziemy nieznanym krajem”.

Jednym słowem prof. Górka zdaje sobie doskonale sprawę, że u nas w kraju robi się sobie popularność przez mówienie o sobie rzeczy przykrych, w Niemczech jednak — odwrotnie, o Niemcach mów bracie z pochlebstwem, o Polakach zaś, że „sami winni”. A no! Można i tak.

Czy jednak takie odczyty powinniśmy w Berlinie ogłaszać, śmiejemy się w Berlinie ogłaszać, śmiejemy wątpić.

W. T.

W LITWIE zgłoszenia na prenumeratę „Kurj. Wileńskiego” przyjmują: F-ma „SPAUDA” — Kaunas, Maironio 5-a; Księgarnia „STELLA” — Kaunas. Prenumerata miesięczna 5 litów

## Ukarani za niestosowanie się do zarządzeń OPL.

Kac Widor Dwoiru podczas alarmu OPL. palił światło w swoim mieszkaniu i nie zasłonił okien. Został ukarany grzywną 100 zł. z zamianą na 14 dni aresztu.

Kulikowski Mikołaj za nieschowanie się do bramy podczas alarmu OPL na 1 dzień aresztu bezwzględniego.

## 6 lat więzienia za skaleczenie męża

Wczoraj Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę Weroniki Sienkiewiczowej, skazanej przez Sąd Okręgowy na 8 lat więzienia za oblanie witlejem męża swego i wypalenia mu oczy pod wpływem zazdrości. Sąd Apelacyjny zmniejszył karę do 6 lat więzienia. (z).

## Mrozy do 21 stopni w Dziśnieńsk m Rzeki zamarzają po raz drugi

Od kilku dni na terenie powiatu dziśnieńskiego panują mrozy, dochodzące do —21 stopni. Należy przypuszczać, iż w wypadku przedłużenia się okresu mrozów, rzeki, z których lód spłynął jeszcze w lutym, obecnie po raz drugi zamarzną.

# Refleksje pokarnawałowe o Nowogrodzku

## Kobiety górą

Co prawda jest nieco za późno na taki felieton, bo już pół roku minęło i święta Wielkanocne za pasem (ale jak na korespondencję z Nowogrodzka, to dosyć wcześnie). Bo pod tym względem korespondent nowogrodzki zdaje się nie jest zbyt pilny. Często bywa, że posyła wiadomości dawno już przebrzmiałą. Zresztą, nie jest on wyjątkiem. W kinie miejskim wyświetlano przed paru dniami dodatek PAT z obrazkami Bcżego Narodzenia. Wiadomo — prowincja. Będąmy więc pobłażliwi i wybaczmy korespondentowi tę jego opieszałość, zwłaszcza, że sam do tego ze skruchością przyznaje, obiecując na przyszłość poprawę. Tymczasem inni go wyręczają. Nie brak bowiem w Nowogrodzku ludzi „umiejących pisać”.

A więc do rzeczy. Jako ludzie „współcześni” oddajemy pierwszeństwo płci pięknej, która zdobi nasze urzędy, szczególnie Fundusz Pracy, Urząd Wojewódzki, no i Izbę Skarbową. Aby nikogo nie pominąć, dodajmy jeszcze; Sąd Okręgowy, do którego (oczywiście do pań) zaczyna wdychać młodzieńcy (choć nie napróżno, a raczej już za późno), Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny i Gimnazjum Mickiewicza. Jak widzimy kobiety w Nowogrodzku zaczynają górować dominować na każdym kroku. Że tak jest w istocie, świadczą również wypełnione wieczorami przez mężczyzn lokale nowogrodzkiego „Sztrala” przy ul. Mickiewicza i „Ogniska” — z jednej strony i z drugiej — popu arne wieczory literackie Z. P. O. K., reklamowane takimi oto anonsami: „Jak być piękną”, „Strachy” i t. p. Temat, jak widzimy, bardzo interesujący i wiele mówiący. Szkoda tylko, że z tych reklam nie wiadomo, czy mężczyźni także mają prawo wstępu? No i w ogóle nic nie wiadomo o czym na prawdę tam mówiono. Jest to sprawa dosyć poważna i nie radzę panom jej lekceważyć. Na dowód wielkiej solidarności płci pięknej w naszym Nowogrodzku przytoczę fakt, że w czasie, gdy panowie pracują w pocie czoła z referentkami w urzędzie, zające połowice spiskują codziennie od 11 do 14 w cukierni „Zjednoczenie”. I to same tuż, oczywiście płci żeńskiej. „Palestra” przy jednym stole i „Administracja” przy innych. Czasami zbierają się do kupy i wtedy dopiero jest „wesoło”. Wiadomo — kobiety.

Na szczęście nie samym chlebem człowiek żyje. Mamy w Nowogrodzku towarzystwo muzyczne „Lira”, tylko że również rej wodzą tam kobiety.

Od kilku miesięcy urządzone są w „Ognisku” t.zw. „srody literackie”, cieszące się na ogół dość dużą frekwencją.

Inowacja bardzo pożądana i godna uwagi, byle była nieco częściej urozmaicona i mniej sztywna. Zresztą mieliśmy i na wesoło jedną środę. „Wybrany wtedy został przez panie (znowu te panie) nowy Valentino. Te „srody”, są dobrą odtrutką na brydż, poker i „białą” mocną.

## Chłuba naszej spółdzielczości „Syndykat Rolniczy”

Spośród wielu spółdzielni handlowych na terenie wojew. nowogrodzkiego, jedno z czołowych miejsc zajmuje bezspornie spółdzielnia rolnicza w Nowogrodzku pod nazwą „Syndykat Rolniczy”, posiadający swe oddziały w Nowojelni, Zdzięciole i Horodziej, ponadto kilka punktów skupu zboża.

Jeszcze w 1929 r. „Syndykat Rolniczy” obsługiwany był przez 2 pracowników, dzisiaj pracuje tam 40, a kapitał udziałowy wzrósł z 5.500 zł do 55.000 zł. W 1929 r. sprzedano towaru na 193.700 zł, a w 1938 r. na 1.600.000 zł. Jest to jak na ubogą Nowogrodzyczną suma aż nazbyt wymowna. Dodać należy, że „Syndykat Rolniczy” nabył w ubiegłym roku w centrum miasta piętrowy gmach (niegdyś pałac Radziwiłłów), w którym zamieszkał własne biura z zamiarem przeniesienia również i swoich magazynów oraz składów z żelazem i narzędziami rolniczymi.

Głównymi artykułami handlu są: zboże, nasiona, nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze, gwoździe, cement, wapno, blacha, papa, nafta, benzyna (sprzedawana w Nowogrodzku z własnej stacji benzynowej na placu 11 Listopana i z dzierżawionej

Nie można jednak powiedzieć, aby całkiem już tak zapomniano o Bachusie. Nie, było by to nieuczciwie wobec niego. Czasu jest sporo, aby o Bachusie przypomnieć, zwłaszcza w mgliste wieczory nowogrodzkie. Nie skłamię więc, gdy powiem, że konsumcja alkoholu wzrosła w Nowogrodzycźnie w ostatnim roku o całe 20%. Co prawda i ludzi przybywa. Przyrost naturalny wynosi 26 na tysiąc, z tego 12 nowonarodzonych umiera. Ale to na wsi. W nowogrodzku karawaniarz po paru miesiącach bezczynności musiał uciekać razem ze swoją budą. A lekarze mówią, że

Nowogrodzcy — to gruźlica i choroby serca. Bajki. Takie „pogaduszki” dobre są dla tych, co mają dużo pieniędzy. Dla „naszego brata” lepiej o tym nie wspominać. Zapewne, jak się w karnawale zapomina o Bożym świecie i chodzi się napół ubraną, czy rozebraną, to później w wielkim poście trzeba chorować...

Takie już prawo natury. To też chorują ludziska w tym Nowogrodzku, aż żal patrzeć. Na szczęście mamy Nowojelnię. Za lato można się poprawić i czekać następnego karnawału. I tak do skutku, zanim nie zaniosą pod kapliczkę. *Kaz.*

## Dlaczego K. K. O.?

### Najważniejsza instytucja bankowa w Nowogrodzku

W ostatnich czasach coraz więcej się słyszy i czyta o Komunalnych Kasach Oszczędności. Mówi się o warunkach lokaty oszczędności, o roli K.K.O. w życiu gospodarczym, o konieczności popierania tej lokalnej placówki.

W czasopiśmie najczęściej spotyka się anonsy, do których niektórzy czytelnicy odnoszą się z pewną dozą nieufności, jakby do reklam zalecających eliksiry na długowieczną i piękną urodę. Zapominają oczywiście całkiem, albo nie zdają sobie sprawy, że tak poważna instytucja jak K.K.O. nie może sobie pozwolić na głoszenie tego, co nie odpowiada rzeczywistości. Zresztą na ogół i bez biorąc, reklama K. K. O. w piśmie jest raczej sucha, powściągliwa, zbyt urzędowa, chociaż tym akcentuje się powagę instytucji i jej odpowiedzialność.

W rzeczywistości, gdy się tak rozejrzemy po małych miasteczkach powiatowych, to dojdźmy do przekonania, że K. K. O. jest dzisiaj jedynym tam promotorem wszelkich możliwości gospodarczych, jedyną nadzieją i odesknią zarówno dla kupca, rzemieślnika, przemysłowca, jak i rolnika. I o tym właśnie należałoby pisać.

Poza tym K. K. O. jest najpewniejszą i najrentowniejszą lokatą oszczędności.

Na potwierdzenie tego stanu rzeczy zacytujemy parę ustępów ze statutu Komunalnej Kasy Oszczędności pow. Nowogrodzkiego w Nowogrodzku:

§ 55. Majątek Kasy stanowią wszystkie należące do niej, jako osoby prawnej, nieruchomości, ruchomości oraz fundusze i prawa.

Majątek Kasy tworzy całość odrębną od majątku Powiatowego Związku Samorządowego w Nowogrodzku i jest osobno administrowany.

§ 8. Powiatowy Związek Samorządowy w Nowogrodzku jako związek założycielski ponosi wobec osób trzecich odpowiedzialność jako poręczyciel za wszystkie zobowiązania Kasy.

§ 49. Wkłady na książeczki oszczędnościowe mają charakter lokat z ubezpieczeniem prawnym (pupilarnym). Książeczki oszczędnościowe mogą być przyjmowane na kauce i wadium, wymagane z jakiegokolwiek tytułu przez Władze, urzędy, przedsiębiorstwa i zakłady państwowe komunalne oraz monopole państwowe nawiązane z kaucjami i wadium, składanymi w gotówce.

Wkłady na książeczki oszczędnościowe wolne są od zajęcia do wysokości 2:0 —

§ 44. Całkowita lub częściowa wpłata wkładu, nawet w przypadku egzemplu, może nastąpić tylko za przedstawieniem książeczki

Dodać należy, że K. K. O. w Nowogrodzku płaci za wkłady do 5%.

K. K. O. jest w Nowogrodzku najważniejszą i najpoważniejszą instytucją bankową, gwarantującą solidność, dyskrecję i punktualność.

## Podniesienie stanu sanitarnego osiedli

### na terenie woj. nowogrodzkiego

#### Odprawa burmistrzów i wójtów. Zebrania gromadzkie

Wojewoda nowogrodzki, Adam Sokołowski, wydał starostom powiatowym zarządzenie w sprawie tegorocznej akcji podniesienia wyglądu i stanu sanitarnego osiedli na terenie województwa nowogrodzkiego. W myśl tego zarządzenia od dnia 20 marca odbędą się we wszystkich powiatach odprawy burmistrzów i wójtów, na których starostwie omówią wymagania

co do podniesienia wyglądu i stanu sanitarnego osiedli oraz planowość tegorocznej akcji. W tegorocznym sezonie akcja ma wyjść poza dzielnicę o charakterze reprezentacyjnym, dotrzeć do peryferii miast i miasteczek oraz do położonych dalej od uczęszczanych szlaków osiedli wiejskich. Właściciele nieruchomości, którzy w roku ub. dokonali wszystkich czynności — w b. r. nie będą pociągani do żadnych prac (za wyjątkiem koniecznych ze względu na bezpieczeństwo publiczne). Szczególna uwaga zostanie skierowana na tych właścicieli nieruchomości, którzy w roku ub. nie zastosowali się do wymogów sanitarnoporażkowych, mimo, iż stan materialny pozwalał im na to. Wójtowie niezwłocznie po odprawie u starostów, zwołują odprawy sołtysów, których pouczą czego mają domagać się od mieszkańców, przy czym wręczone im zostaną instrukcje wyszczególniające wymagania władz. Sołtysi w terminie do dnia 28 marca zwołują zebrania gromadzkie celem pouczenia ludności co ma robić aby swoje zagrody i osiedla uporządkowali do należytego stanu. W miastach, burmistrzowie wezwą do współpracy wszystkie miejscowe organizacje społeczne, przeprowadzając przy ich pomocy odpowiednią propagandę.

Niepodobna czytać przez godzinę dobrą książkę, niż doznawszy wrażenia uszczelnienia i uszczelnienia  
J. Lubbock

## Wypożyczalnia Książek

Wilno, ul. Św. Jerzego 3

Nowości szkolne — naukowe

Godz. 11—18

Kaucja Zł 2.50. Abonament Zł 1.50

Wysyłka pocztą.

# KRONIKA

MARZEC

16

Czwartek

Dziś: Eufrozyny P.

Jutro: Gertrudy P.

Wschód słońca — g. 5 m. 34

Zachód słońca — g. 5 m. 20

### KRONIKA HISTORYCZNA:

1569. Zygmunt August wciela Pomorze do Polski.

1673. Zgon kr. Aug. Kordeckiego, obrońcy Jasnej Góry.

1935. Niemcy wprowadzają powszechną służbę wojskową, łamiąc traktat wers.

### LIDZKA

— Konferencja OZN w Ejszyszkach. — Staraniem Oddziału OZN w Ejszyszkach od był się 12 marca wiec, na który został za proszony poseł powiatu lidzkiego Lucjan Brylski.

Sala Ochotniczej Straży Pożarnej w której może się pomieścić do 50 osób została po brzegi wypełniona społeczeństwem z terenu tak gm. ejszyskiej jak i samego miasta.

Po zagajeniu przewodniczącego Oddziału OZN Gotowickiego St. powołano prezydium w osobach: Świeczko, Iwaszki i Polukorda — przedstawicieli rolnictwa z terenu gm. ejszyskiej oraz W. Bojaruńca — sekretarza Oddziału OZN po czym poseł Lucjan Brylski w swym długim przemówieniu poinformował zebranych o bieżących pracach Sejmu.

— Zwyczajne walne zgromadzenie członków Ludowego Banku Spółdzielczego. — W dniu 26 bm. w sali Gimnazjum Kupieckiego Ks. Ks. Pijarów w Lidzie (Suwalska 88) odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie członków Ludowego Banku Spółdzielczego z n. o. w Lidzie z następującym porządkiem obrad: Godz. 11.30 zbiórka na sali obrad. 11. udział w nabożeństwie w kościele Ks. Ks. Pijarów. 11.45. rozpoczęcie obrad. Porządek obrad: zagajenie i wybór prezydium. Odczytanie protokołu walnego zgromadzenia z dn. 24.IV 1938 r. Sprawozdania: Zarządu z działalności za 1938 r. Rady Nadzorczej z czynności w 1938 r. Odczytanie protokołu lustracji związkowej. Dyskusja i zatwierdzenie wniosków w sprawach: a) sprawozdania rocznego Zarządu, b) sprawozdania Rady Nadzorczej. Podział nadwyżek z 1938 r. Uzupełniające wybory członków Rady Nadzorczej i zastępców. Preliminarz budżetowy i plan pracy na 1939 r. Ustalenie najwyższej granicy zadłużenia jednego członka. Zaakceptowanie uchwał Rady Nadzorczej, dotyczących rozszerzenia projektu budynku gospodarczego i zwiększenia wydatków na ten cel. Ustalenie wysokości diet dla członków Komisji Rewizyjnej. Spisanie życzeń wątpliwych z funduszu rezerwowego. Wolne wnioski. Sprawozdanie z bilansem oraz rachunkiem strat i nadwyżek wyłożone jest w Banku, zgodnie z art. 44 statutu.

### NIEŚWIESKA

— Kurze sprawy. OTO i KR w Nieświeżu przystąpiło do sprzedaży jaj wylęgowych kur rasy sussex. Doychczas sprzedano już ponad 26 tysięcy sztuk do sąsiednich powiatów. Na terenie powiatu nieświejskiego istnieje szereg zarodowych hodowli kur rasowych. OTO i KR w Nieświeżu posiada sztuczną wylęgarnię kur, zdobytą jako nagrodę na Targach Północnych. W końcu bieżącego m-c OTO i KR rozpocznie sprzedaż pierwszej partii kur — jednodniówek.

— Kółka Rolnicze. W Kopieńcu, gm. Horodziej, powstało nowe kółko rolnicze.

## Zjazd Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Nowogrodzku

W gmachu zakładu leczniczo-wypoczynkowego dla dzieci odbył się zjazd Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży przy udziale prezesów komitetów powiatowych, inspektorów szkolnych oraz zaproszonych gości.

Ze sprawozdań wynika, że Wojewódzki Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym przekazał na rzecz Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży w okresie od dnia 1 listopada r. ub. do 28 lutego rb. sumę zł 98,121 r 32. Z kwoty tej wydatkowano: na dożywianie dzieci — zł 66,571, na odzież dla dzieci najuboższej — zł 24,750, na zakup obuwia — zł 10,800, na szkolenie zawodowe — zł 5,000 i na stypendia — 1,000 zł. Mimo tak znacznego wysiłku wedle sprawozdań z terenu potrzeby w tym kierunku są jeszcze bardzo znaczne.

Akcją dożywiania w kilkuset punktach objęto 18,954 dzieci. W tej liczbie 4,275 dzieci pozostaje pod opieką wojska i KOP przy pomocy komitetu. Należy podkreślić, że wojsko w silnym stopniu interesuje się i dopomaga młodzieży.

cze, zrzeszające 34 członków. Kółko to zorganizował p. Antoni Symonowicz, agronom rejonowy. Obecnie na terenie gminy horodziejkiej niema już ani jednej gromady, w której rolnicy nie byłby zorganizowani. w kółkach rolniczych.

— „Nasz sklep” w Dużych Miorach. W Dużych Miorach odbyło się walne zebranie członków spółdzielni spożywców „Nasz sklep” pod przewodnictwem pp. Stefana Rycińskiego i Eugeniusza Okieńczyka.

— Uszję zarybiono milionem karpia. Nieświejskie Towarzystwo Wędkarskie wyznaczyło kilku strażników do pilnowania terenów wodnych, należących do Towarzystwa. Utworzone też zostały 3 storniska nadbrzeżne: w Majewie, Kwaczach i Zauszu. Rzekę zarybiono milionem karpia.

### WOŁOZYŃSKA

— Zebranie Informacyjne Stow. Kupców Polskich. 12 marca br. w sali Zarządu Miejskiego w Wołozynie odbyło się zebranie informacyjne Stowarzyszenia Kupców Polskich.

Sala była zapelniona po brzegi. Na zebraniu byli obecni: starosta p. Kazimierz Wesse, ks. prob. Udalski Antoni, oraz przedstawiciele władz skarbowych, wojska, samorządowych i miejskich organizacji polskich.

Prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich Bogumił Panasuk po zagajeniu i powitaniu zebranych wygłosił referat na temat „Haudel w Polsce musi być polski”.

### SŁONIMSKA

— 20-lecie wkroczenia wojsk polskich. 10, 11 i 12 marca r. b. Słonim obchodził 20 rocznicę wkroczenia do miasta wojsk polskich. Uroczystość ta wzbudziła duże zainteresowanie miejscowej ludności i miała uroczysty przebieg.

### BRASŁAWSKA

— Konferencja kierowników mleczarstwa w Brasławiu. W Brasławiu odbyła się konferencja kierowników mleczarstwa i działaczy hodowlanych z terenu powiatu brasławskiego, na której omówiono sprawy związane z podniesieniem obecnego stanu mleczarstwa przez nawiązanie ściślejszej współpracy z personelem agronomicznym, szczególnie opiekującym się hodowlą. Następnie poszczególni przedstawiciele mleczarni spółdzielczych okręgowych oraz instruktorzy rolni, w rejonach których mleczarnie prowadzą swą działalność, złożyli sprawozdanie ze swej pracy i przedstawiciele obecny stan mleczarstwa w swoim rejonie.

Po sprawozdaniach wywiązała się dyskusja na tematy związane z hodowlą i mleczarstwem.

### OSZMIAŃSKA

— Kurs weterynaryjno-hodowlany. W Oszmianie 18 bm. zakończony został II kurs weterynaryjno-hodowlany dla rolników z terenu powiatu, zorganizowany przez Referat Weterynaryjny Starostwa przy współudziale Wydziału Powiatowego oraz współpracy powiatowego instruktora hodowli.

Program kursu obejmował: choroby zakaźne zwierząt, pomoc zwierzętom w nagłych wypadkach, pielęgnacja i racjonalne żywienie zwierząt gospodarskich oraz higienę pomieszczeń i ich urządzenie.

Poza tym odbyły się praktyczne pokazy w Lecznicy dla Zwierząt oraz Rzeźni Miejskiej. Kurs przesiadało 58 rolników.

### ŚWIECIAŃSKA

— W Świecicach odbyło się walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej, na którym uchwalono budżet na rok 1939-40 w wysokości ponad 9000 zł. oraz postanowiono nabyć przy pomocy udzielnej sfinansowanej Wydziału Powiat. auto-pogotowie.

### DZISNIEŃSKA

— Ukaranie administracyjne. Starosta w Głębokiem ukarał w dniu 14 bm. w trybie karno-administracyjnym po 30 dni aresztu Witolda Horowego za posiadanie t. zw. „świncówki” i Mowszę Fajbluma za dokonanie potajemnego uboju cielaków w celu dalszej odsprzedaży oraz Aleksandra Hrydziszkę na 50 zł grzywny za nielegalne uprawianie praktyki lekarskiej.

### WOŁYŃSKA

— NOWE INWESTYCJE W KOWLU. W Kowlu rozpoczęły się na wielką skalę zakrojone roboty inwestycyjne, związane z przebudową szeregu ulic, zasypianiem starego koryta rzeki Turii, otwarciem nowego parku miejskiego im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera, oraz otwarciem drugiej targowicy miejskiej. Uruchomione zostały również roboty przy budowie sieci wodociągowej. W związku z rozpoczęciem tych robót otrzymało zatrudnienie około 200 bezrobotnych.

# KRONIKA

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Osłobramska 4); Augustowskiego (Mikiewicza 10); Narbuta (Sw. Janka 2); Zastawskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szaniłyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego Witoldowa 22).

### OSOBISTA

— WYJAZD DYREKTORA IZBY SKARBOWEJ. 16 bm. Dyrektor Izby Skarbowej w Wilnie — Wacław Gajewski — wyjedzie służbowo na kilka dni do Warszawy. Zastępstwo na czas nieobecności obejmie Stanisław Czernecki, naczelnik wydziału II Izby Skarbowej.

### MIEJSKA.

— Tylko 200 zł. mógł Magistrat wileński przeznaczyć na uczczenie pamięci Juliusza Słowackiego. Krzemieniec wystąpił z inicjatywą uczczenia pamięci Juliusza Słowackiego. Organizatorzy zamierzają wykupić dom, w którym urodził się nasz wieszcz, urządzić muzeum pamiątek po Słowackim, oraz wybudować dom kultury i sztuki im. Juliusza Słowackiego.

Ponieważ organizatorzy rozporządzają stosunkowo nikłymi możliwościami finansowymi, zwrócili się do większych samorządów miejskich, w tej liczbie również i do wileńskiego, z prośbą o przyżycia z pomocą materialną.

Sprawa ta była rozpatrywana na ostatnim posiedzeniu Zarządu Miejskiego. Postanowiono wyasygnować na ten cel sumę 200 zł.

— Zatwierdzenie statutu szpitali miejskich i osrodków zarowia. Na ostatnim posiedzeniu Magistrat zatwierdził nowy statut dla szpitali miejskich i osrodków zdrowia.

W myśl nowego statutu istnieje projekt przekształcić pododdział neurologiczny w szpitalu sw. Jakóba na oddział.

— RUCHOMY HANDEL W HALACH MIEJSKICH. W Halach Miejskich większość straganów została już zniesiona, pozostałe stragany zniesione będą z dniem 1 maja rb. Obecnie Magistrat powziął uchwałę zezwalającą na uprawianie w Halach Miejskich handlu na tak zwanych ruchomych straganach (ladach), które po ukończeniu godzin handlu będą sprząwane.

### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ

— KLUB WŁÓCZĘGÓW. Jutro (w piątek 17 bm.) w Instytucie Europy Wschodniej o godz. 20,15 odbędzie się wewnętrzne zebranie Klubu z dyskusją na temat: „Nasze pokolenie, a młodzież”, (na marginesie zebrań młodzieżowych, jakie się odbyły w Klubie). Dyskusję zagają prof. I. Jaworski i T. Nagurski.

Wstęp wyłącznie za zaproszeniami. — Z Koła Wileńskiego Polskiego Tow. Filologicznego. We czwartek 16 marca w Seminarium F.ologii Klasycznej U.S.B. (zauł. Bernardyński 11) odbędzie się zebranie z referatem Prof. Stefana Srebrnego: „Nowy fragment Safony”. Wstęp wolny.

— Dzisiejszy „Czwartek dyskusyjny” ZPOK z odcytem ks. Piotra Siedziwskiego p. t. „Estetyka wnętrza” z powodu ogłoszonego pogotowia OPL został odwołany i odbędzie się w następnym czwartku, tj. 23 marca br.

# Posiedzenie Wl. Wydziału Wojewódzkiego

13 bm. w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem wicewojewody J. Rakowskiego odbyło się posiedzenie Wileńskiego Wydziału Wojewódzkiego.

Na posiedzeniu tym zostały rozpatrzone: 1) budżety dodatkowe na rok 1938/39 Powiatowych Związków Samorządowych: Dziśnieńskiego, Brasławskiego, Postawskiego, Święciańskiego i Wileńsko-Trockiego oraz gminy m. Wilna, 2) preliminarz budżetu wy Dziśnieńskiego Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1939/40, 3) uchwały finansowe Dziśnieńskiej Rady Powiatowej z dnia 24

lutego rb., 4) uchwały finansowe Rady Miejskiej m. Wilna z dnia 31 stycznia i 28 lutego rb., 5) uchwały Wileńsko-Trockiej Rady Powiatowej, 6) szereg spraw z zakresu administracji samorządowej, 7) statut „Zakład Badawczo-Lecznicy dla chorych na nowotwory w Wilnie”, 8) statut „Przychodni do walki z nowotworami”, 9) wnioski Wydziałów Powiatowych w przedmiocie zmian w rozporządzeniu Wojewody w sprawie ustalenia norm dla wymiaru i wykonania świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne, i 10) budżet Wileńskiego Wydziału Wojewódzkiego na rok 1939/40.

## Dziś Zebranie manifestacyjne OZN w sprawie granicy polsko-węgierskiej

W dniu dzisiejszym 16. III. o godzinie 14-ej w sali kina „MARS” odbędzie się Zebranie Manifestacyjne, organizowane przez Obóz Zjednoczenia Narodowego, w sprawie uży-

skania wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

Członkowie Obozu i sympatycy proszeni są o obowiązkowe stawienie się na zebranie.

# Hokeista ze złamaną nogą porzucony na pastwę losu

## Jak Ognisko KPW opiekuje się swymi członkami

W ubiegłym tygodniu wrócił z Katowic do Wilna hokejowa drużyna Ogniska KPW. W drużynie tej znajdował się jeden z znanych sportowców wileńskich Aleksander Sierdziukow, któremu w czasie meczu w Katowicach złamał nogę. Sierdziukow przywieziono do Wilna jako inwalidę. Noga została w Katowicach opatrzona i wzięta w gipsowe kłamy.

Po przyjeździe do Wilna hokeiści udali się do pobliskiego lokalu Ogniska KPW przy ul. Kolejowej 19, gdzie zostawiono chorego kolegę na pastwę losu.

Sierdziukowemu z dobrego serca zaopiekowała się p. Bollówna, która przewiozła go do mieszkania przy zaułku Szwajcarskim 3-2.

Sierdziukow znajduje się tam do chwili obecnej bez pomocy lekarza, bez opieki klubu sportowego i kolegów.

O tym doniosła nam wczoraj matka p. A. Sierdziukowa, która ze łzami w oczach opowiadała o całym nieszczęściu swego syna i prosiła jednocześnie o pomoc i interwencję.

Momentalnie usilowaliśmy połączyć się telefonicznie z kierownictwem Ogniska tak:

- 1) do p. Kisielea nie można było dodzwonić się;
  - 2) p. Dużniaka nie zastaliśmy;
  - 3) z p. Drozdowskim — prezesem również nie mogliśmy się skomunikować.
- Dopiero około godz. 17 przegodnie spotkałem na ulicy Wileńskiej p. prezesa Ogniska KPW Drozdowskiego, któremu opowiedziałem całą historię. Prezes Drozdowski

oświadczył, że coś niecoś wie o tym i że p. Kisiel prosił go o 20 zł, które otrzymał.

P. Kisiel jako opiekun i kierownik drużyny hokejowej powinien był nieco troskliwiej zaopiekować się Sierdziukowem.

Prosiłem p. prezesa Drozdowskiego o interwencję. Radziłem niezwłocznie przewieźć chorego Sierdziukowa do szpitala kolejowego.

P. prezes Drozdowski obiecał dzisiaj wszystko to załatwić i przeprowadzić dochodzenie. Wierzymy, że p. inż. Drozdowski przyjdzie z pomocą Sierdziukowowi.

A teraz słów kilka od siebie. Toż skandal. Co sobie myśli p. Kisiel który wyzykuje młodzież?

Dwa razy prosiłem p. Godlewskiego, który był u mnie, żeby p. Kisiel zechciał przynajmniej zadzwonić. P. Godlewski pracuje z p. Kisielem w jednym biurze i niewątpliwie musiał powtórzyć moją usilną prośbę lecz niestety, prośba moja została zbagatelizowana, a p. Sierdziukow leży w łóżku gdzieś na zaułku Szwajcarskim.

Taki to jest los członków klubów sportowych, którzy walczą o ich barwy, którzy zdobywają mistrzostwa.

Zal bierzcie tych biednych sportowców którzy mają takich opiekunów, jak p. Kisiel Czyżby p. Kisiel nie wiedział o wypadku z Sierdziukowem i czyżby w KPW nie znalazło się trochę pieniędzy na leczenie i niejśce w szpitalu kolejowym na Wilejkiej 1a pie??

Jednocześnie przypominamy wypadek nie mały identyczny z piłkarzem Romulewiczem, który uległ ciężkiej kontuzji kolana w czasie meczu z Makabą.

## Reprezentacja Niemiec na mecz koszykówki z Polską

Niemiecki Związek Piłki Ręcznej nadesłał do UZPR skład reprezentacji Niemiec w koszykówce na mecz przeciwko Polsce, który odbędzie się, jak wiadomo, w nadchodzącą niedzielę dnia 19 bm. w Warszawie. Skład Niemiec przedstawiać się będzie

następująco: Grimm, Going, Olleska, Bonnet Steinschulte, Kuaze, Roberg, Schwalbe, Endres, Meyer, Sollmann, Böhne.

Drużyna niemiecka przyjeżdża do Warszawy w piątek wieczorem.

# Likwidacja band przemytniczych

Ostatnio organom KOP-u udało się wpaść na ślad kilku rozgalezionych band przemytniczych, działających w obrębie pogranicza polsko-litewskiego. Bandy te w różnych punktach pogranicza, a zwłaszcza w rejonach Rudziszek i Oran, usiłowały przemycać z Litwy do Polski kamyki, harmonijki, tytoń itp. artykuły.

Dzięki od dawna prowadzonej obserwacji i czujności placówek KOP-u bandy te zostały całkowicie zlikwidowane, członkowie zaś jej wpadli w ręce władz bezpieczeństwa.

Należy podkreślić, że dzięki czujności KOP-u i zaostreniu kar na przemytników ilość przemytu spadła bardzo poważnie, stan zaś bezpieczeństwa na pograniczu jest najzupełniej zadawalający.

## Do Berezny

Z polecenia władz administracyjnych zostali wysłani do Berezny Kartuskiej znani awanturnicy Sakowicz i Szumski. (c).

# RADIO

Czwartek, dnia 16 marca 1939 r.

6.56 Pieśń por. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 Odcinek prozy. 9.00—11.00 Przerwa. 11.00 Pieśni i marsze żołnierskie — audycja dla szkół. 11.25 Koncert solistów. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Koncert popularny. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 Podróż w przeszłość — pog. dla młodzieży. 15.15 Kłopoty i rady: „Mam tyle sprawunków” — dialog. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 W fabryce przetworów jarzynowych i owocowych. — 16.40 Utwory Coates'a. 17.00 Angkor — felieton. 17.15 Recital skrzypcowy M. Henninga (Niemcy). 17.40 Z naszych pieśni. 17.55 Informacje turystyczne. 18.00 Przegląd prasy sportowej. 18.05 Pieśni w wyk. Stanisława Orkana. 18.20 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Lopałewski. 18.30 Teatr Wyobraźni: „Dziady” — Adama Mickiewicza. 18.15 Koncert rozrywkowy. 20.55 Audycja informacyjna. 21.00 Recital fortepianowy Aleksandra Unińskiego 21.40 „Wtęży tak czytano” — felieton Starożytności. 22.00 Recital Margerity Trombani — Kazuro (klawesyn). 22.25 G. Rossini: Skróty opery „Cyrulik Sewilski”. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Koncert polskiej muzyki kameralnej. 23.55 Zakończenie programu.

### PROGRAM ROZGŁOSNI BARANOWICKIEJ

Czwartek, dnia 16 marca 1939 r.

6.57 Pieśń poranna. 8.10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. 8.20 Koncert poranny (płyty). 11.25 Wiązanka melodii Gilberta i Silvana (płyty z Warszawy). — 14.00 Na skrzypcach gra Wacław Niemcewski i Irena Dubiska (płyty). 14.20 Wiadomości z naszych stron. 14.30 Koncert popołudniowy (płyty). 18.00 „Rośliny pastwne na zieloną paszę” — pog. inż. Wacława Boguszewskiego. 18.10 Muzyka (płyty).

## NASIONA

polecza W. WELER, Wilno Sadowa 8, tel. 10.57, Zawalna 18, tel. 19.51. — Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCĘ.

— „Spadkobierca” — na przedstawieniu wieczornym! Dziś, w czwartek 16 marca o godz. 20 Teatr Miejski na Pohulance gra wyborną polską komedię w 3 aktach Adama Grzymały-Siedleckiego pt. „Spadkobierca”, z udziałem p. Haliny Dunia-Rychłowskiej w roli Babc. Obsadę stanowią pp.: H. Buyno, i Jasińska-Debkowska, L. Korwin, W. Nawrocka, W. Szczepańska, A. Czaplinski, S. Kepka-Bajerski, W. Surzyński, L. Tatarski, L. Wołhejko. Reżyseria Karola Wyrwicz-Wichrowskiego. Piękna oprawa dekoracyjna — Jan i Kamila Golasowie.

— Jutro, w piątek 17 marca o godz. 20 „Spadkobierca”.

— Teatr Miejski z Wilna w Nowo-Swięcianach! Dziś, w czwartek 16 marca Teatr Miejski z Wilna gra w Nowo-Swięcianach świetną komedię współczesną Antoniego Cwojdzńskiego „Człowiek za burtą” w wykonaniu pp.: Eleonory Sciborowej, Ireny Horackiej i Wacława Scibora. Oprawa dekoracyjna — J. i K. Golasowie.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Występy J. Kulczyckiej. Dziś pełna pęczki i młodzieńca operetki „Krysiu Leśniczanka” z Janiną Kulczycką w roli tytułowej i Wł. Szczawińskim w roli cesarza.

— Jutro „Krysiu Leśniczanka” — melodia i obfitująca w prześmieszne sceny operetki z J. Kulczycką w roli tytułowej.

— Premiera op. „Lizystrata”. Godzinie odbywają się próby z klasycznej operetki „Lizystrata”, posiadającej przepiękną muzykę. W roli tytułowej wystąpi Janina Kulczycka.

— Koncert S. Benoni w Wilnie. Zapowiedziany na dzisiaj przez Związek Studentów Rosjan USB Wielki Koncert solisty opery La Scala w Mediolanie Sergiusza Benoni — w związku z ćwiczeniami opl-gaz. zostaje przeniesiony na sobotę 18 marca i odbędzie się w Sali Śniadeckich USB, ul. Świętojańska 10. Początek koncertu o godz. 20.

## PIERRE NORD

# KRAINA LĘKU

(Powieść nagrodzona: Grand Prix du Roman d'Avantures 1937)

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Zadaniem ich było wywiercić otwory aż do głębokości piętnastu metrów następnie, o ile się to okaże potrzebne, posunąć się do zewnętrznego wylotu podziemi i spotkać się około kanału wentylacyjnego na Rynku, stanowiącego ośrodek całej sieci. Przy każdym napotkaniem rozgalezioniu i przy każdym odcinku miano ustawiać warty. Żandarmi i żołnierze wkroczyli do każdego z otoczonych domów, obsadzali każde drzwi zapasowe, prowadzące do piwnic, aby uniemożliwić ewentualną ucieczkę.

Pierwsze wrażenie Komparsa dodało mu otuchy. Najwidoczniej, dzięki surowości, z jaką zabrano się do zatamowania ruchu ulicznego oraz gaszenia ognia i światła, rozmieszczenie kordonów mogło dokonać się w zupełnej tajemnicy. Ludność cywilna była zupełnie zaskoczona: z braku zajęć ludzie wstawiali późno. Rozbudziły ich dopiero uderzenia korb w drzwi; nikomu nie wpadło na myśl, aby maskować przestrach drwiącą miną, co wyprowadzało najeźdźców z równowagi. Panika, nie dająca się ukryć, zrodziła nadzieję w sercu Komparsa.

Zapomniawszy o przemęczeniu, poddał się Kom-

pars podnieceniu łowieckiemu. Druga piwnica, od której zaczął, znajdowała się istotnie na głębokości 15 metrów i w kilka minut, dzięki otworem świeżo wywierconym w murze, doszedł do końca chodnika. Ściana z ciastnego kamienia zatarasowała drogę. Przebito ją z wielkim trudem, ale najgłębsze wiercenia nie wykazały nic podejrzanego.

Kompars odsapnął przez chwilę, podczas gdy jego ludzie wyciągali i przyprowadzali na wpół ubranych i drżących cywilów z pierwszych domów. Zarzucił ich pytaniami, co mają oznaczać otwory w ścianach. Najmniej zmieszany ze wszystkich, starszy człowiek oświadczył, że są jedzi jego zwykli się zbierać u niego podczas ataków powietrznych, które od 15-go kwietnia powtarzają się co noc. Nie strapił się, gdy oficer zwrócił mu uwagę, że jego piwnica nie jest bezpieczniejsza od innych. Zgodził się z tym, tłumaczył że zbierano się, bo w gromadzie ludzie czują się lepiej. Porucznik zauważył chyba, że jego własni ludzie, ulegają tak samo owczemu pędowi do zbijania się w kupę. Kompars musiał uznać się za zwyciężonego i szorskim gestem pożegnał gromadę Francuzów, kóra pojechała po schodach młodzieńcym galopem.

Nie zniechęcając się, wziął busolę, zorientował się i zaczął wiercić w kierunku Rynku. Nie porzebował zresztą prawie wcale robić użytku z przyniesionych narzędzi. Praca była już wykonana: wszystkie piwnice łączyły się, a całe mury, były to tylko cienkie ścianki, nie opierające się wiatraczkom. Stary chodnik biegł prawie w linii prostej. Szerokość jego była imponująca: osiem czy dziesięć metrów. Był dziwnie ponury, mimo reflektorów, których światło nie wystarczało, by roz-

jaśnić ciemne zakątki, niezdrowe, ociekające lepka wilgocią. Częściowo, w rzadkich odstępach, tarasowała przejście zawałona ściana. Kompars zaczął sondować boczne mury co pięć metrów, nie znalazł jednak żadnego chodnika. Oficer notował baczenie ślady życia, resztki porzuconych sienników, ślady śmieci lub zwęglonego acetyleny, od czasu do czasu polecał sprawdzić mieszkańców, badał ich brutalnie, nie oszczędzając, prócz odpowiedzi w tonie kategorycznym: nikt tam nie schodził i nikt nie krył się prócz stałych mieszkańców. Żołnierz pozostawiony w każdym domu, zapewniał łączność z ludźmi pilnującymi wejść do piwnic.

Monotonna, długa i męcząca ekspedycja trwała sześć godzin. Sześć godzin, podczas których Kompars wahał się między nadzieją a ostatecznym zniechęceniem. Po pięciu godzinach ożywił się nagle. Zbliżył się do domu księdza Gaillarda. Wyszedł na powierzchnię, by zanotować punkt i stwierdził, że chodnik przebiegał dość daleko od domu przy ulicy Frairie, właściwie przebiegał pod obszernym domem prywatnym, którego ogród rozciągał się aż do muru, małego ogródka księdza. Był na to przygotowany, ale teraz już zrezygnował. Od tej chwili siedział już tylko za swymi ludźmi, którzy około jedenastej dotarli do dość obszernej rotundy, lepiej oświetlonej i wyższej, na którą wychodziły trzy inne chodniki. Jego oddział stawił się pierwszy na punkcie zbornym, ale nie pojął nikogo i nie znalazł najmniejszego śladu obecności czy przejścia żołnierzy alianckich.

(D. c. n.).

## Rekrutacja robotników do Łotwy.

Siedzibą p. Meszarysa Turmont.

Do Polski przybył przedstawiciel łotewskiej Izby Rolniczej p. Arwid Meszarys, który przeprowadzi rekrutację robotników rolnych na roboty sezonowe do Łotwy. Urzędową siedzibą p. Meszarysa będzie stacja po-

graniczna Turmont. Na terenie pow. brasławskiego rekrutacja robotników rozpocznie się w dniu 30 marca r. b. Ogółem z terenu powiatu brasławskiego ma być zarekrutowanych 2.400 osób.

## Żona urzędnika KKO zabita przez samochód w Wołozynie

14 bm. w Wołozynie została zabita przez samochód elżarowy Stanisława Skrzyńska, żona urzędnika KKO w Wołozynie. Wypa-

dek zdarzył się na ul. Narutowicza. Jak się okazało, samochód miał jedną parę hamulców zepsutą i potoczył się w tył na chodnik

## Z teki policyjnej

Wczoraj późno wieczorem zmarła nagle w swoim mieszkaniu 24 letnia Irena Brzozowska (Filarecka 13). Lekarz stwierdził, że przyczyną zgonu był atak sercowy.

Podczas ciemności, panujących w Wilnie, ze względu na stan pogotowia lotniczego, zanotowano w mieście dwa nieszczęśliwe wypadki. Na ulicy Zawalnej upadły i złamały ręce Estera Wapnik i C. Lipowa, mieszkanka t zw. „taniach domów“ przy ulicy Subocz 37, biegnąc w ciemnościach po nafię.

Z Elwasonow (Składowa 2) przeczącąc beczki ze śledziami został przynięciony przez jedną beczkę. Doznał on poważnych obrażeń ciała. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.

W Wilnie zatrzymano zawodowego złodzieja, który okradł stodołę Piotra Zabilowicza ze wsi Mielechowice, na sumę kilkuset zł.

Policja przeprowadziła obławę w czasie której aresztowano kilkunastu złodziei.

W N. Świącianach podczas przecaczania wagonów towarowych wykoleiły się z powodu złego nastawienia zwrotnicy 3 wagony. Zwrotniczy zatrzymany.

Na ul. Kalwaryjskiej, podczas panujących ciemności został dotkliwie pobity kolporter gazet N. Dikor (Łotoczek 6).

W pobliżu Jaszun auto firmy Jodemka najechało na wóz Josefa Waltera. Waltera w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Wilnie.

Antoni Dabanarski z Brasławia, uczeń 2-giej klasy gimnazjalnej, wyskakując z pociągu trafił pod wagony. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala. (c)

**PROSZKI**  
MIGROZNERWOSM



**Kogutek**

ZASTOSOWANIE:  
**GRYPA, PRZEZIEBIENIE  
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.**

Zośkacie oryginalnych proszków ze zn. fab. „KOGUTEK“  
**GĄSECKIEGO**

Wszystko w zgodności higienicznym w **TOREBKACH**

## Przetarg

Państwowe Kierownictwo Budowy Zbiornika Wodnego na rzece Wilii w Turniszkach, mające siedzibę w Wilnie, ul. Kościuszki 14a, m. 3, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na roboty wodociągowe - kanalizacyjne w kolonii mieszkalnej w Turniszkach. Roboty wodociągowe - kanalizacyjne obejmują: budowę studni, stacji pomp, hydroforu, sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, dołu gnilnego, osadnika i ko mory dozujującej.

Szczegółowe warunki wykonania robót oraz warunki przetargu, mogą zainteresowani otrzymać w godzinach urzędowych w biurze Kierownictwa. Termin składania ofert piśmiennych upływa w dniu 27 marca 1939 roku o godz. 12 w południe.

## Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 15 marca 1939 r.

Ceny za towar standardowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parylet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca normalna taryfa przewozowa.

Yto I standard	14,15	14,50
II	13,50	14,—
Pszonica jara jednolitka I st.	19,50	2,—
zbierana II	18,50	19,—
Jęczmień I standard	—	—
II	17,75	18,—
III	17,25	17,75
Owies I	15,25	15,75
II	13,75	14,75
Gryka I	21,75	21,25
II	20,25	20,75
Mąka żytnia wyciąg. 0—30%	29—	29,50
I A 0—55%	25,50	26,—
razowa 0—95%	19,50	20,—
Mąka pszen. gat. I 0—50%	36,75	37,75
I-A 0—65%	36—	36,50
II 50—60%	29,—	30,—
II 60—65%	23,75	24,25
III 65—70%	18,25	18,75
pastewna	15,—	15,50
Mąka ziemniacz. „Superior“	—	—
„Prima“	—	—
Otręby żytnie przem. stand.	9,75	10,25
przem. śred. przem. st.	11,25	11,5
Wyka	19,50	20,50
Łubin niebieski	11,25	11,75
Siemię lniane bez worka	52—	53,—
Len niestandardowy:		
Len trzepany Horodziej	200,—	204,—
Wołozyn	1680,—	1720,—
Traby	—	—
Miory	1320,—	1360,—
Len czesany Horodziej	2240,—	2280,—
Kądział horodziejska	164,—	1680,—
grodziejska	1340,—	1380,—
Targaniec moczony	700,—	740,—
Wołozyn	880,—	920,—

## Obwieszczenie O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 20 marca 1939 r. o godz. 11 w lokalu Firmy „Trospol“, przy ul. Suwalskiej 140 w Lidzie celem uregulowania należności skarbowych i innych wg tyt. wyk. Nr 456, 1302/1/38, 457/75/38, 143/1/39, 28/4/38, 200/1/38, 201/1/38 odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 75 worków mąki luksusowej, 6000 kg. cena szacunkowa 1800 zł.

Z uwagi na to, że licytacja wyznaczona w pierwszym terminie nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92, powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać dn. 20 marca 1939 r. od godz. 10.30 do godz. 11 w lokalu firmy „Trospol“ w Lidzie, ul. Suwalska 140.

Naczelnik Urzędu Skarbowego  
(—) Jan Kleman.

## Motocykle setki bez prawa jazdy Maszyny do pisania F. K. mała

Artykuły elektryczne i radiowe, wielki wybór instrumentów muzycznych, płyt i strun, aparaty kryształkowe na głośnik, maszyny do szycia

## Poleca FIRMA S. GIERASIMOWICZ CHRZEŚLIJAŃSKA Baranowicze, Mickiewicza Nr 5

## PAN! Jutro premiera!

Piękny film polski!

Walka kobiet o miłość jednego mężczyzny

# SERCE MATKI

wg A. Marczyńskiego

Film opiewający miłość w zupełnie nowych jej przejawach.

Znakomita obsada aktorska:

Angel-Engelówna	k. Wilamowski
Makiewicz-Domańska	M. Cybulski
Lidia Wysocka	St. Sielański
Ina Benita	J. Orwid

## PAN! Ostatni dzień „KONFLIKT“

Jutro premiera! Piękny film polski

Serce matki wg A. Marczyńskiego

dla CERY NORMALNEJ *niektórych* krem *krém* VIRGINIA-PERFECTION



## Na Kursach Kroju i Szycia

Wilno, Wileńska 34 m. 21

## został otwarty 6-tygodniowy kurs kroju i szycia dla inteligentnych pań

Oplata za kurs wynosi zł 25. Przy kursach jest pierwszorzędna pracownia damskich ubiorów. Zapyś i informacje od godz. 10 do 2 i od 4 do 7-jej. Dla przyjezdnych mieszkanie zapewn

Numer akt: Km. 90/39.

## Obwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wołozynie Brunon Grudź mający kancelarię w Wołozynie, ul. Wojciechowskiego Nr 77 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 marca 1939 r. o godz. 10 w Iwieńcu, w domu dłużnika, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Mowszy Berensztejma, składających się z kap, ręczników, waty, wataliny i inn. ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 903 gr. 50.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik Brunon Grudź.

## Nauka i Wychowanie

DO MATURY i wszelkich egzaminów przygotowujemy szybko, fachowo i tanio. Pomoc w nauce (szkoła powszechna, gimnazjum, liceum). Języki: niemiecki i francuski. Adres zostawić w administracji „Kur Wil“.

## Reprezentacyjne kino „CASINO“

Olbrzymi sukces!

Prawdziwy entuzjazm!

Przecudowna muzyka nieśmiertelnego Johanna Straussa

## „WIELKI WALC“

„CASINO“ dla wszystkich — wszyscy do „CASINA“

## HELIOS! Dziś. Szczytowe arcydzieło kinematografii francuskiej „PIĘTNO ZDRADY“

Wspaniała reżyseria wg noweli Stefana Zweiga. Reż. Turzańskiego. W rol. gl.: Gaby Marlay i Charles Vanel. Na program: Atrakcja kolorowa i aktualność

## Chrześcijańskie kino Dziś. Przebój tegoroczny produkcji europejskiej! „Przy drzwiach zamkniętych“

Dramat życiowy osnuty na tle prawdziwego zdarzenia W rolach głównych: Olga Czechowa — Sabina Peters — Iwan Petrowicz Początek seansów o godz. 4-jej, w święta o godz. 1-jej

## KINO MARS! Najpotężniejszy film doby obecnej. Królewski film dla królów i najszerzych mas wyk. całkowicie w kolorach naturalnych

## „WŁADCZYNI“ Od Chamberlaina — do... Chamberlaina

Kole główne: Anna Neagle i Anton Wohlbrueck. Realizacja: Herbert Wilcox

## KINO Potężne arcydzieło produkcji polskiej. Dramat erotyczno-obyczajowy Rdziny Kolojejowej o ludziach którzy cierpieli za winy popełnione

## ZNICZ „GRANICA“

Wiwulskiego 2 Nadprogram: DODATKI. Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

## OGNIKO! Najpiękniejsza para kochańców w czaruującym filmie miłosnym p. t.

## „Kiedy jesteś zakochana“

Nadprogram: UROZMAIACUNE DODATKI. Początek seans. o 4-jej, w niedziel. i św. o 2-jej.

REDAKTOZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszkiś — wiad. gospodarcze i polityczne (depešowe i telef.); Eugenia Maszejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maślowski — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świąćki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

## REDAKCJA i ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169;

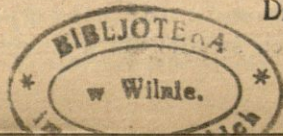
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.

Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołozyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

## CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżenie miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy jest tylko od Administracji. Kronika redak. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednosłowny. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.



WILNO, Czwartek 16 marca 1939 r.

# **KURJER WILENSKI**

## **Wojska węgierskie dotarły do granicy polskiej**

Według wiadomości otrzymanych w ostatniej chwili dziś w południe wojska węgierskie dotarły do granicy polskiej. Spotkanie wojska węgierskiego z naszą strażą graniczną przybrało formę wielkiej radosnej manifestacji.

## **Oroędzie Hitlera w Pradze**

**Koleje, obszar celny i wojsko wspólne z Rzeszą Niemiecką**

Zostało opublikowane oroędzie Hitlera do narodów Niemieckiego i Czeskiego zapowiadające objęcie przez Rzeszę Niemiecką we władanie kolei czeskich, włączenie Czech do Obszaru Celnego Niemiec, podporządkowanie Czeskiego ministerstwa spraw wewnętrznych ministerstwu spraw wewnętrznych Rzeszy.

Armia czeska przestaje istnieć i staje się częścią składową armii niemieckiej.



